

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Szpieg i zamachowiec--kanclerzem

Von Pappen chciał wysadzić w powietrze pół Ameryki

Tajemnice teczki dyplomatycznej, znalezionej w kolejce podziemnej

## Lista nowego gabinetu niemieckiego zatwierdzona przez prez. Hindenburga

NOWY JORK, 1 czerwca. — (Tel. wł.) — Powierzenie misji utworzenia gabinetu niemieckiego von Pappenowi wywołuje NIESŁYCHANE OBURZENIE. Dla prasy amerykańskiej osoba von Pappena nie jest postacią nieznaną.

Pappen odegrał już raz w historii niemałą rolę, którą zwrócił na siebie uwagę całego świata. Był on w czasie wojny owym attache wojskowym w Waszyngtonie, który w kolej nadziemnej

ZAPOMNIAŁ TECZKĘ, zawierającą dokumenty, stwierdzające kreację robotę ówczesnego attache wojskowego Niemiec w Stanach Zjednoczonych.

VON PAPPEN MUSIAŁ WYJECHAĆ Z AMERYKI. Niezręczność von Pappena, skompromitowała dyplomację niemiecką w najwyższym stopniu.

W znalezionej teczce znajdowały się propozycje dla Meksyku, aby przyłączył się za cenę terytorjalnych korzyści do Niemiec i wypowiedział

WOJNĘ STANOM ZJEDNOCZONYM.

Ambasadorem niemieckim w Waszyngtonie był wówczas słynny hrabia Bernsdorff, pod którego okiem oficerowie niemieccy organizowali AKTY SABOTAŻU, KOSZTUJĄCE WIELE ŻYĆ LUDZKICH

Prasa przypomina, że tak samo jak hrabia Bernsdorff, von Pappen po wojnie przyjął rolę POTULNEGO BARANKA i odgrywał znaczną rolę w życiu partii centrowej.

Cała prasa przypomina „pracę” ambasady niemieckiej w Waszyngtonie w czasie wojny i rolę kierowniczą von Pappena w organizowaniu Niemców amerykańskich i podburzaniu ich przeciwko Ameryce.

Prasa przypomina, iż von Pappen brał udział w fałszowaniu paszportów, ZORGANIZOWAŁ SZEREG ZAMACHÓW BOMBOWYCH, w których następstwie cała Ameryka ogarnięta została paniką; on sabotował amerykańskie dostawy materiałów wojennych

i żywności dla państw ententy, on też w drodze zamachów usiłował

ZNISZCZYĆ AMERYKAŃSKI PRZEMYSŁ WOJENNY.

Stwierdzenie przez rząd amerykański, iż von Pappen, chroniąc się za prawo eksterytorjalności, uprawiał szpiegowską i sabotażową działalność w Stanach Zjednoczonych, doprowadziło do odwołania go z Waszyngtonu z końcem 1915 roku.

WALKA ŁODZI PODWODNYCH,

najbardziej nieludzka walka znana w historii świata, opierała się głównie na informacjach, dostarczanych przez von Pappena niemieckiemu sztabowi generalnemu.

Tysiące niewinnych ludzi, pasażerów zwykłych okrętów padło ofiarą tej walki.

Kulminacyjnym punktem jej było STORPEDOWANIE „LUSITANII”,

które głównie przyczyniło się do wypowiedzenia wojny przez Stany Zjednoczone.

Walka podjęta z akcją sabotażystów niemieckich, kierowana przez von Pappena, spowodowała

STRACENIE NA FOTELU ELEKTRYCZNYM

niewinnych ofiar, obalonych przez niemieckich agentów.

Organizacja von Pappena posiadała własne stacje radiowe, nadające łodziom podwodnym wiadomości o wyjeździe okrętów amerykańskich.

Prasa pisze o obecnym kanclerzu jako o tym, który

„CHCIAŁ WYSADZIĆ W POWIETRZE PÓŁ AMERYKI”.

Szereg fabryk broni i ośrodków przemysłowych dotkniętych zostało tajemniczymi wybuchami, w których potracili życie ludzie, nie wspólnego nie mający z wojną.

Kandydatura von Pappena jest odsłonięciem całkowitem ukrytych celów niemieckiej polityki.

„Herald Tribune”, dziwi się, jak człowiek do tego stopnia skompromitowany i wydalony z Ameryki za szpiegostwo, mógł zostać kanclerzem Rzeszy. Nie ulega wątpliwości, że kanclerstwo von Pappena wysoce ZASZKODZI NIEMCOM W ST. ZJEDNOCZONYCH.

### Na czarnej liście angielskiej

LONDYN, 1. 6. O tem, jak prasa angielska ustosunkowała się do nominacji von Pappena na kanclerza Rzeszy świadczyć mogą najlepiej tytuły, pod jakimi dzienniki dzisiejsze przyniosły tę wiadomość.

Tytuły te brzmią: „Spiskowiec ze Stanów Zjednoczonych kanclerzem Rzeszy”. „Człowiek, którego Stany Zjednoczone wypędziły”. „SZPIEG WOJENNY BĘDZIE TWORZYŁ RZĄD W RZESZY”.

Dzienniki zamieszczają podobizny hauptmanna von Pappena w mundurze wojskowym z piketnabitami.

„Daily Telegraph” opisuje także rolę, jaką von Pappen odegrał jako PODŻEGACZ DO POWSTAŃ PRZECIWANGIELSKICH W INDJACH I IRLANDJI.

## Atak na polskie Pomorze

„Poczynania hitlerowców polacy będą uważali za wezwanie do walki” — pisze dziennik amerykański

NOWY JORK, 1 czerwca. — (Tel. wł. „Gl. Por.”) —

To, co się dzieje w Niemczech wywołuje za oceanem duże zaniepokojenie:

Dziennik „Washington Star” pisze:

„Upadek Brüninga i prawdopodobne dojście do władzy nacjonalistów w Niemczech jest

ewentualnością godną pożałowania także

Z POWODU REAKCJI, JAKĄ MOŻE WYWOŁAĆ W POLSCE

Jeżeli w Niemczech zostanie utworzony rząd nacjonalistyczny, jest rzeczą prawdopodobną, że

POLACY BĘDĄ UWAŻALI PO CZYNANIU HITLEROWCÓW ZA WEZWANIE DO WALKI,

KTÓRE MOGĄ UZNAĆ ZA KONIECZNE PODJĄC.

Jeżeli nowy rząd niemiecki będzie bardzo zbliżony do kół nacjonalistycznych, KWESTJA „KORYTARZA POLSKIEGO” MOŻE STAĆ SIĘ ZAGADNIENIEM PALACEM, mogącem pociągnąć za sobą JAKNAJDALEJ IDĄCE NASTĘPSTWA.

### Skład nowego gabinetu

BERLIN, 1 czerwca. (Pat.) — Po całodziennych konferencjach w sprawie utworzenia rządu von Pappen udał się o godzinie 20 min. 30 do prezydenta Hindenburga, przedstawiając mu listę nowego gabinetu. Skład listy jest następujący:

Sprawy wewnętrzne — baron von Gayl,

Reichswehra — gen. Schleicher,

Gospodarstwo — prof. Warmbold.

Wyżywienie i sprawy wsi — baron v. Braun.

Poczta i komunikacja — prezydent Okr. Dyr. kolei Rzeszy w Karlsruhe — Eltz v. Ruebenach.

Prezydent listę zatwierdził, mianując V. PAPPENA KANCLERZEM RZESZY. Nominacje dalszych ministrów będą następowaly w ciągu dnia jutrzejszego z chwilą przybycia ich do Berlina.

### Dr. Schacht i inflacja

BERLIN, 1 czerwca. (Pat.) — W związku ze zmianą gabinetu

### Plotkiozamachu na Hindenburga

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych rozeszła się po mieście pogłoska, jakoby w Berlinie dokonano zamachu na Hindenburga i że został on rzekomo zamordowany. Redakcja nasza przez cały wieczór była alarmowana telefonicznie i zarzucana pytaniami,

pojawily się pogłoski o bliskim ustąpieniu prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera, którego stanowisko miałby objąć na nowo dr. Schacht. Łącząc te pogłoski z możliwością inflacji, za zwolennika której uważają dr. Schachta.

Von Neurath ministrem spraw zagranicznych



BERLIN, 1 czerwca. (Pat.) — Ambasador niemiecki w Berlinie von Neurath, upatrzony na min. spraw zagranicznych, dotychczas do Berlina nie przybył.

czy rzeczywiście prezydent Rzeszy padł z ręki zamachowca. Jednak żadna z napływających depesz nie potwierdziła tej pogłoski. Gdyśmy wreszcie uzyskali połączenie telefoniczne z Berlinem, tamtejszy nasz korespondent oświadczył nam równie, że żadnego zamachu nie było, że prez. Hindenburg jest zdrow i przyjmuje właśnie nowego kanclerza, a że pogłoska o jego zamordowaniu powstała prawdopodobnie na tle naprężonej sytuacji politycznej w Niemczech.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA  
Klischeo 100  
Cennik: 20 zł. Prospektów  
Zdjęcia: 10 zł. Reklamowe  
Klasyfikacja: 10 zł. Reklamowe  
Klasyfikacja: 10 zł. Reklamowe



# KSIĄŻKA i KARABIN

Wielki kabotyn i dobry aktor, Benito Mussolini, wygłosił patetyczną mowę do tłumy studentów, potem zniknął z balkonem, a po chwili zjawiał się znowu, trzymając w jednej ręce karabin, w drugiej — książkę. Słowa jego: „Karabin i książka — to wasze uzbrojenie” — młodzież przyjęła z entuzjazmem.

Jaką książkę miał na myśli Benito Mussolini?

Zapewne nie katechizm, tam bowiem znajdują się słowa: „Nie zabijaj”. Ta więc książka nie pozostaje w zgodzie z rolą karabinu.

Nie mógł również zalecać jakiegokolwiek książki, która mówi o pokoju między narodami. I żadnej z tych, co podtrzymują autorytet Ligi Narodów, której członkiem jest Italia.

Książka, którą wymachiwał Mussolini, nie miała też prawdo podobnie nie wspólnego z twórczością tej czeredy pisarzy, co jak Remarque, Dos Passos, Glaeser, Frey, ukazują dzisiejszemu pokoleniu całą prawdę o wojnie.

Również nie była to żadna z książek znakomitego historyka włoskiego Benedetto Croce, który — jako demokrat i wolno myśliciel — nie ma życliwości dla faszyzmu. Kilka lat temu Mussolini szydził z Croce, chwając się w parlamencie, że nie czytał ani jednej strony z prac tego wielkiego pisarza.

Oczywiście, nie była to też książka Guglielmo Ferrero o upadku państwa rzymskiego, w której ten z kolei historyk i socjolog włoski ukazuje nam katastrofalne dzieje i obraz tragicznego finału despotyzmu.

Jaką więc książką wymachiwał z balkonu Benito Mussolini?

Można się domyśleć, że nie należała do filozofii, wznoszącej umysł człowieka w wyższe regiony duchowe, tam, gdzie karabin nie ma do czynienia.

Może dzieło Dantego? Ależ w jego „Piekle” męczą się również moi tego świata, mężowie stanu i tyrani. Nie! Nie Dante, chociaż to największa chwala Włoch.

A może Carducci? Skądże znowu! To pieśń wolności, duch — wieczny rewolucjonista... Mógłby się sprzymierzyć z karabinem, lecz dla innych, całkiem innych celów...

Tedy — nie katechizm, nie powieść humanitarna, nie dzieło „nawiększych historyków włoskich, nie filozofia, nie szczyty poezji... Żadna z tych i takich książek, których pochwałę napisał sześćset lat temu kardynał d'Angerville de Bury w swym Philobiblionie: „O księgi, wyście kopalniami wiedzy, do której mędrcze posyła swego syna, by czerpał z niej skarby. Wyście studniami wody bijącej, kosztownymi kłosami, pełnymi ziarna, które zbierają ręce apostołskie, izby jako strawa słodka głodnym były dane duszom. Wyście piersiami pełnymi mleka żywota, niedającymi

się nigdy wyczerpać. Jesteście jako te złote naczynia świątynne, jako bronie rycerzy ducha, ubezwładniających rycerzy zła. Jesteście jako owoconośne oliwki, winnice engadyjskie, nie schnące nigdy drzewa figowe i lampy płonące” (z przekładu Jana Kasprowieza).

Są książki, jak „ziarna w rękach apostołskich”, są też inne — jak karabin w rękach szaleńca.

Jest „katechizm faszystowski” z „dziesięciorgiem przykazań” — religijno - polityczny. Młodzież faszystowska uczy się tego katechizmu na pamięć. Są powieści pisane przez wierne sługi regimenu. Są nawet rozprawy historyczne, pisane tak, jak ongiś na rozkaz Fryderyka Wielkiego, który miał historyków - urzędników, „racjami” historycznymi usprawiedliwiających wszystkie gwałty swego pana. Jest to literatura bardzo obfita. Ta bez ambicji pisarza, bez myśli niezależnej autora.

Benito Mussolini miał na myśli książkę, której duch godzi się z urokiem karabinu, książkę

zrodzoną z ducha koszar, podniecającą megalomanię narodową i przygotowującą wojnę.

Tak się przemawia do młodzieży w dniu dzisiejszym, pełnym niebezpieczeństw. Takim jej nauczycielem jest szef rządu. Na obrazie współczesnego „senatu szaleńców” trzeba by utrwalił i tę scenę: na balkonie Benito Mussolini z książką w jednej ręce, z karabinem w drugiej, a na dole — tłumy rozentuzjasmowanej młodzieży.

Wszystkiego dobrego!  
Józef Wasowski,

## W drodze do Palestyny Bez biletów i paszportów. -- Dług splecony morzu. -- Sztambuł bez fezów i haremów. -- U brzegów Hellady

Godzina 21.00, odjazd okrętu z Konstancji — tak było wydrukowane w programie Francopolu. A faktycznie? O godzinie 22.35, doprowadzony do ostateczności komisarz portowej policji oświadczył nam, że bezwzględnie nie wypuści okrętu z Konstancji o ile... zresztą opowiem wszystko po porządku.

Jak między innymi zaznaczyłem w mojej poprzedniej korespondencji na pamiętnej dla nas granicznej stacji Chica Voda, zostało usuniętych 11 pasażerów jadących bez dokumentów i biletów kolejowych.

W Konstancji, gdy w momencie zaokrętowania rozeszła się wiadomość, że nowych 12 zostało przyłapanych. Komisarz policji portowej tryumfował. Nie trwało to jednak tak długo. W chwili bowiem, gdy po sprawdzeniu wszystkich paszportów, któreśmy oddawali w momencie wstępowania na okręt, okazało się, że między 400 dokumentami, znajduje się 5 pustych okładek, t. zn. że 5 imponująco bezczelnych młodzieńców przedostało się jednak na okręt — rumuński temperament p. komisarza znalazł pole do popisu. Wściekłość jego nie miała granic. Otoczony zgrają tajnych policjantów, latał z furją po całym okręcie przerycając wszystko do góry nogami. Ale czyż można w piasku znaleźć spinke od koszuli? Tak też na żadnym okręcie nikt nie odnajdzie mądre ukrytych pasażerów, do tego wśród ciemnej bezkieszykowej nocy. I kto wie, czyby groźba p. komisarza niewypuszczenia okrętu nie była urzeczywistniona, gdyby nie obecność kilkunastu posłów z parlamentu rumuńskiego, zdążających na wywóz do Egiptu. Ten oto paradoksalny zbieg okoliczności spowodował, że rdzenne i programowo antysemitę parlamentarzyści, przyczynili się do nielegalnego przejazdu 5 „żydków” z Gęsiej czy Nalewek, na rumuńskim okręcie, zdążającym do Palestyny.

Punktualnie o 23 unieruchomiona dotąd „Dacia” zakolysała się po raz pierwszy, punktualnie zaś o 23.30 zaczęliśmy się już wszyscy kolysać na dobre. Nie znając bliżej moich przygodnych towarzyszy podróży, nie zdołałem sobie jeszcze wyrobić o nich właściwego zdania. Faktem jednak, który nie ulegał wątpliwości, było, że żaden na wilka morskiego nie wyglądał. Po niepełnej więc 45 minutach od chwili opuszczenia „Konstancina”, jak mawiał jeden z moich towarzyszy, każdy pod pozorem spóźnionej pory śpiesznie opuszczał pokład, niepewnym krokiem zmierzając do swojej kabiny.

Tymczasem morze Czarne roztańczyło się na dobre. Nie wiem czy winni temu byli niedaleko od nas znajdujący się bolszewicy, czy też cykloni, dość że uciemniony ludźmi rzygał drzwiami i oknami. Nie jeden też z wiernych, wijąc się w męczarniach błagał Pana Boga, aby to rozszalałe morze Czarne,

### Przedłużenie kredytów

dla Banku Rzeszy

W dniu 4 czerwca przypada termin spłaty kredytów dla Banku Rzeszy w wysokości 90 milj. S., jako pozostałości kredytu 100 milj. S., którego udzieliły w swoim czasie w równych częściach Bank Francuski, Bank Angielski, amerykańskie Federal Reserve Banki i Bank Wypłat Międzynarodowych. Bank Rzeszy zapobiega o przedłużenie pożyczki i obniżenie oprocentowania jej z 6 na 5 proc.

Równocześnie Deutsche Gold- i Silberrückendeckungsanstalt nie na jeden rok pożyczki w kwocie 50 milj. S., udzielonej przez International Acceptance Bank w dniu 7 lipca r. ub.

zamienił na Czerwone nie dlatego żeby mu kolor nie odpowiadał, ale żeby się rozstąpiło i jedno z dwójga, albo niech się stanie cud, a jeżeli tym razem ta propozycja nie przejdzie, to niech zatopi raczej, byleby się te nieładzkie męczarnie raz nareszcie skończyły. Pan Bóg jednak widocznie i tym razem postanowił wypróbować naród. Cała, nieskończona długa noc — trwały te zapasy. A gdy o świcie wjeżdżał liny na spokojne wody cudownego Bosforu, zaczęły się ukazywać zniekane twarze schorowanych pasażerów, odbijających podróż dla przyjemności.

Około południa zaczęły się ukazywać kontury romantycznego Konstantynopola. Wrażenie, wywołane widokiem najpiękniejszego portu na całym świecie, wśród pasażerów naszego okrętu — było dość skomplikowane. Dla jednych była to cudowna bajka z tysiąca i jednej opowieści Ferrera, czy Pierre Loti'ego, dla innych to wysoce interesujące, ulegające podstawowym reformom państwo stojące najbliżej w Europie zarówno geograficznie jak i pod względem stosunków handlowych Rosji bolszewickiej, dla wszystkich — to upragniona ziemia i pewny wreszcie grunt pod nogami.

Moje osobiste wrażenia odnośnie do Konstantynopola, który oglądam już po raz drugi, wypadają bezwzględnie na korzyść jego oblężenia zewnętrznego, t. zn. cudownej panoramy, jaka się rozpościera przed podróżnym znajdującym się na okręcie. Stojąc twarzą do Europy, a Małą Azję mając w tyle, widzimy po zachodniej stronie charakterystyczną część miasta zwana Sztambułem. Zaraz przy ujściu Złotego Rogu, który rozdziela Konstantynopol na Sztambuł i Perę z jej handlową częścią Galata, wydymają się dumnie mury otaczające wysniony Seraj, t. j. pałac sułtański, z ich nieprzeleżonymi

skarbnymi, haremami, bataljonem eunuchów i z całym ówczesnym Luna - Parkiem. Nie ulega wątpliwości, że właśnie te mury, uniemożliwiające dostęp do niedających się określić rozkoszy, stanowiły kolosalny czynnik reklamowy tego przybytku, pobudzając przez wiele stuleci chorobliwą ludzką fantazję. Obecnie wejście kosztuje pół funta, sprzedam jednak osoby zainteresowane że harem są puste. Na dalszym planie, w niedalekiej odległości od Seraju jeżą się setki minaretów, strzegące nieskończoną ilość meczetów z Aja Sofją na czele.

Konstantynopol, jak wszystkim wiadomo, przeżywa obecnie okres mutacji i tak jak młodzieniec jest w tym okresie raczej śmieszny, niż interesujący. Miasto pozbawione tureckich napisów, zakwieconych kobiet i czerwonych fezów, straciło zupełnie na swym orientalnym uroku, zyskało natomiast uderzającą ilość sklepów z biusthalterami co jednak dla normalnego Europejczyka już dawno przestało być atrakcją.

Nasz postój w Konstantynopolu trwał całą dobę. Wystarczyło to zupełnie żeby schorowani pasażerowie w zupełności wypoczęli, po niebyle jakich trudach podróży i na nowo się pochorowali naskutek obrzydliwych, baranich tłuszczem obficie zaprawionych tureckich przysmaków.

Tym razem mający nas w swojej opiece Neptun okazał się wielce łaskawy. Cała podróż poprzez morze Marmara, Dardanele i morze Egejskie była wspaniałym odpooczynkiem, pozwalającym nietylko na osiągnięcie równowagi fizycznej, ale nawet na luksus snucia wspomnień o pięknych pałacach cudownej Hellady.

Włodzimierz Martwic.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
„CAPITOL”  
Dziś i dni następnych!

Niezrównany czeski komik filmowy słynny „C. K. Feldmarszałek”  
**Vlasta Burian** bawi i rozśmiesza do łez w najnowszym przeboju dźwiękowym reżyserji Karola Lamac'a

w dalszej roli głównej: Rozkoszna i miła **ANNY ONDRA**.

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 5, w soboty, niedziele i święta o g. 1. Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

**CASINO**  
Dziś i dni następnych!  
Początek o 6, w sobotę o 4



**Skandal w Teatrze!**

Wielki film z życia artystów.  
W rolach głównych: **Sally O'Neil, Carmel Myers, Jack Egan**

NADPROGRAM:  
Najnowszy tygodnik dźwiękowy oraz groteska rysunkowa Fleischera p. t. „LICYTACJA”



# NIE BĘDZIE PANA BARTLA

## zmian personalnych w rządzie i porozumienia sanacji z opozycją

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu B. B. pod przewodnictwem prez. Sławka, który zagał posiedzenie poczem udzielił głosu wicepremierowi p. Zawadzkiemu. Ten ostatni zreferował sytuację gospodarczą Państwa.

Po referacie p. Zawadzkiego zabral głos prez. Sławek, który oświadczył m. in.

— Nie jesteśmy potęgą którą mogła recepty dyktować innym, ale świadomością, że **Pomimo burzy nie toniemy**, że ręki proszącej do nikogo nie wyciągamy, daję nam prawo oceniać zjawiska bez nerwów. Nie znaczy to, że owo przetrzymanie nie będzie połączone z koniecznością **wielkiej wysiłków ze strony rządu i nie będzie wymagało ofiar ze strony społeczeństwa**. W okresie kryzysów, które skutkami swoimi ludzi na ciężką wystawili próbę, mogą się rodzić różne tendencje szkodliwe przedewszystkiem dla nich samych pod wpływem zmęczenia nerwów, bądź wpadania w depresję, zubożenie i w stan niezdarności. Inny przejaw tego nerwowego stosunku ludzi do zjawisk wyraża się w dawaniu posłuchu wszelkim **głupstwom**, szerzonym **celowo** przez czynniki, bądź zmierzające do osłabienia naszego państwa, bądź szukające porachunku z rządem i obozem.

Jest to dziś często **robotą dywersyjną dla opozycji**. To wolno, ale nie należy przekraczać pewnych granic, które mogą szkodzić państwu. Być może, że w umysłach niektórych ludzi z opozycji świata nadzieja, że rząd się załamie i odda im **władzę w państwie**, że młodszy nie zrezygnuje w chwili trudnej. Mogę zapewnić wszystkim, którzy o tem chciał wiedzieć, że nie odpowiadałoby to zwyczajom ludzi stojących dziś u steru.

Następnie zabrał głos **min. Jędrzejewicz**, wzywając o uczenie pamięci s. p. Hołówni.

Z kolei **P. Car** oświadczył, że szereg grup komisji pracuje nad ustawami, a niektóre prace komisji będą wzięte pod uwagę przez rząd przy wydawaniu dekretów.

Zamykając obrady prez. Sławek oświadczył: „**Żadne przesilenia, żadne trudności wysuwane przez życie nie spowodują faktu, żeby rząd umył ręce i wycofał się od kierowania życiem państwa**. Nie leży w zwyczajach tych ludzi, którzy są dziś u steru państwa, cofać się przed odpowiedzialnością.

Referat o sytuacji międzynarodowej

wej wygłosił **sen. Loewenherc**, poczem przyjęto następującą rezolucję: „**Spółeczeństwo polskie odpięra z całą stanowczością i piętnuje z oburzeniem perfidne i kłamliwe wiadomości o rzekomym zamiarze agresywnym Rzplitej, szerzone**

przez propagandę nam wrogą i przez uchwałę komisji spraw zagr. parlamentu niemieckiego, jako **zła sliwa akcje wymierzona przeciw pokojowi i bezpieczeństwu**. Społeczeństwo polskie wsparte o siłę, siłę i szczerą zamilowanie do

pokoju nie da się wyprowadzić z równowagi i z całym zaufaniem liczy na to, że rząd i nadal będzie demaskował kłamliwą akcję, wymierzoną przeciwko bezpieczeństwu i pokojowi świata”.

Jak wynika z tych oświadczeń,

prez. Sławek starał się w pierwszym rządzie obalić wszystkie pogłoski o rzekomych **Postulatach b. Premiera Bartla** i związanymi z tem zmianami personalnymi. Zmian personalnych oraz **Porozumienia się z opozycją** spodziewali się nawet niektórzy posłowie w łonie klubu B. B. a szczególnie grupa przemysłowa.

Stosunek tych wszystkich posłów do oświadczenia prez. Sławka nie da się w tej chwili określić, tembardziej, że posiedzenie wczorajsze było raczej uroczystą akademją, niż posiedzeniem klubu z dyskusją. Prez. Sławek zresztą oświadczył, że dyskusja odbędzie się dziś w łonie prezydium grup regionalnych, tak iż „**doby**” nie będą brały udziału w dyskusji. Wielką politykę robić będą augury w dniu dzisiejszym.

## Wytrwałość, praca i mocne nerwy

### Przemówienie wicepremiera Zawadzkiego

Jak zaznaczyliśmy na posiedzeniu klubu B. B. dłuższe przemówienie wygłosił **min. Zawadzki**. Poruszył on naszą sytuację gospodarczą na tle ogólnego położenia światowego i powiedział m. in. **Kryzys nasz stał się przedewszystkiem kryzysem finansowym**. Istotą kryzysu dzisiejszego nie jest to, że produkcja nie ma nabywców lub dostatecznej ilości spożywców, ale na pierwszy plan wysuwa się moment że **niema w tej chwili kapitału na uruchomienie tych towarów, które mogłyby znaleźć nabywcę**. Należy znaleźć kapitał, żeby producenta i spożywcę połączyć w przestżeniu, a przedewszystkiem w czasie. U nas nasilenie kryzysu jest słabsze, niż w innych krajach.

Cały szereg krajów przeszedł przez wstrząsy walutowe. Inne kraje wprowadziły szereg restrykcji i przepisów. Za tem poszły zarzą-

dzenia, które doprowadziły do częściowego lub całkowitego moratorium. **Polska jest jednym z niewielu krajów, które żadnych ograniczeń dewizowych nie wprowadziły**. Odcięcie się od kryzysu światowego w dziedzinie finansowej stwarza konieczne obejście się bez obcej pomocy. To oczywiście musimy osiągnąć pod warunkiem zachowania równowagi budżetowej i utrzymania płynności naszej instytucji emisyjnej.

Chcę sprostować różne wersje ostatnich dni, że zapewnienia rządu nie zapewnią równowagi budżetu. Wersje te nie biorą pod uwagę rezerwy, które są w rozporządzeniu i które mogą być uruchomione bez krzywdy dla życia gospodarczego. **Oszczędności, które poczynił rząd i te rezerwy pozwalają budżet zrownoważać nawet w najgorszym wypadku**. Rząd w dalszym ciągu mu-

si przeprowadzać obniżkę cen równomierną oraz obniżkę kosztów produkcji.

Jedno jest pewne — **kończy minister** — że koniec kryzysu nie wyskoczy pewnego dnia tak jak **Minerwa z głowy Jowisza**, lecz wyмагаć będzie uciążliwej, wytrwałej pracy. **Wytrwałość, praca i co najważniejsze opanowanie nerwów, to są rzeczy konieczne**.

## Trudności gospodarcze wymagają

### oparcia rządu o zaufanie całego narodu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj obradował również klub **gaję oparcia rządu o zaufanie całego Str. Ludowego**. Referat o sytuacji narodu politycznej i gospodarczej wygłosił **Ponadto obradował C. K. W. P.** sił prez. pos. Róg. Po dyskusji **P. S.**, który nie powziął żadnych przyjęto **jednomyślnie uchwałę, wyuchwał nazewnątrz.** rażającą opinię, że ciężkie położe-

# PAKT O NIEAGRESJI

## którego poród natrafia na trudności

Od wielu miesięcy toczą się rokowania między **Związkiem Sowieckim** a państwami wschodnio-europejskimi, m. in. i z Polską, co do zawarcia paktu o nieagresji. Jak dotychczas, podpisane zostały paktu takie z **Finlandją, Łotwą i Estonją**. Z krajów tych jedynie **Finlandja** pakt taki ratyfikowała. Dosłowne brzmienie paktu tego podano do publicznej wiadomości dopiero teraz, a ponieważ wszystkie one, z niewielkimi zmianami słownymi, podobne są do siebie, podajemy tu pakt ten jako wzór.

**Art. 1.** Obie zawierające pakt strony gwarantują wzajemnie **nie-raruczalność istniejących między niemi granic, z obowiązkiem po-**

wstrzymaniu się od wszelkiego aktu agresji i wszelkich środków gwałtownych, które skierowane byłyby **przeciw całości i nietykalności obszaru lub Przeciw politycznej niezależności drugiej strony** podpisującej niezależnie od tego czy agresja taka lub akcja taka odbywa się osobno czy też wspólnie z innymi mocarstwami, z wypowiedzeniem wojny lub też bez niego.

**Art. 2.** Każda z zawierających pakt stron obowiązuje się do **nie-brzania udziału w żadnych poczynaniach politycznych, które otwarcie skierowane byłyby Przeciw drugiej stronie** oraz w związkach tegoż rodzaju, które miałyby na celu poddać nie się drugiej stronie **bojkotowi gospodarczemu lub finansowemu**.

**Art. 3.** Zobowiązania, zawarte w poprzednich artykułach tego paktu nie mogą w żadnym wypadku naruszać lub zmieniać praw i obowiązków międzynarodowych, które wynikają dla obu stron z **traktatów i umów, zawartych przed wejściem w życie tego paktu, jeśli nie zawierają tylko zamiarów agresywnych według pojęć niniejszego paktu**.

**Art. 4.** Według zobowiązań, przyjętych w myśl brzmienia niniejszego paktu, obie zawierające pakt strony zobowiązują się **wszelkie kwestje sporne, niezależnie od ich natury i powstania, wynikłe między niemi po wejściu w życie niniejszego paktu i niedające się usunąć w krótkim czasie na zwykłej dyplomatycznej drodze, poddać arbitrażowi mieszanej komisji Pojedynczej; skład jej, prawa i sposób rozstrzygnięcia określi specjalny układ, który zobowiązują się obie strony zawrzeć w możliwie krótkim czasie i który wchodzi w życie jednocześnie z niniejszym paktem**.

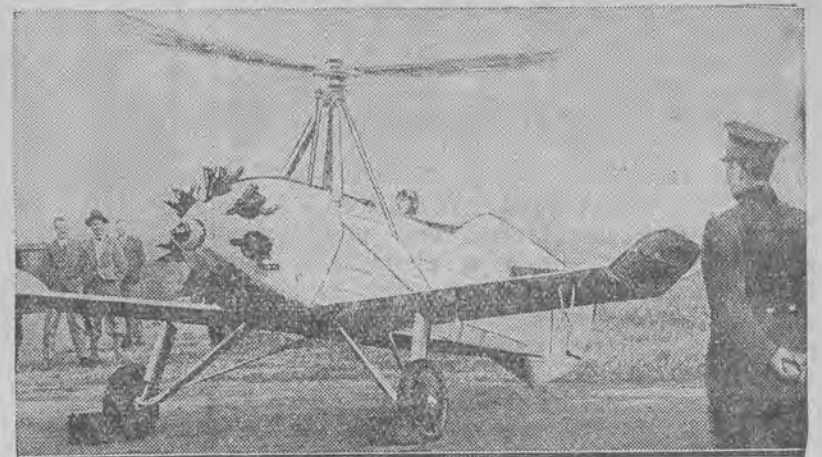
**Art. 5.** określa szczegóły paktu.

**Art. 6.** Niniejszy pakt wchodzi w życie z chwilą wymiany zawia-

domień ratyfikacyjnych i posiada siłę prawną w ciągu 3 lat od tej chwili. **Każda z zawierających pakt stron może się od niego uwolnić, jeżeli na 6 miesięcy przed upływem tego czasu zawiadomi o tem drugą stronę, albo przed upływem ustawowego czasu, jeżeli druga strona podejmie agresję Przeciw**

jakiemukolwiek trzeciemu państwu. Jeżeli pakt nie zostanie przez żadną ze stron wypowiedziany, **ważność jego przedłuża się automatycznie na dalsze dwa lata**. Układ jest więc ważny dalsze dwa lata, jeżeli nie wypowie go i nie zerwie żadna strona w określony wyżej sposób.

## Samolot wirówkowy



zbudowany obecnie w Niemczech, odbywa pierwsze loty próbne. Ten aeroplan autogiro, zaopatrzony w 100-konny motor, cechuje wysoki stopień bezpieczeństwa, bowiem może on **lądować niemal pionowo i wobec tego wyklucza wypadki, które się tak często podczas lądowania zdarzają**. Również możliwość lotu z bardzo zmniejszoną szybkością wzmaga bezpieczeństwo szczególnie podczas mgły.

## Min. Simon potępia

### falsze o wypadzie polskim na Gdańsk

**LONDYN, 1. 6. (PAT).** Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin jeden z członków izby poruszył sprawę **falszywych wiadomości, jak podał jeden z dzienników angielskich, dotyczących rzekomej koncentracji wojsk polskich w pobliżu Gdańska, celem zbrojnego wypadu**. Deputowany zapytał ministra **Simona**, czy nie byłoby najwłaściwszym wprowadzenie przepisu, zabraniają-

cego podawanie dziennikom **falszywych wieści pod karą grzywny**. Min. Simon odpowiedział, że **niema wprawdzie powodu do zmiany obowiązującego obecnie ustawodawstwa angielskiego, z drugiej jednak strony potępia jaknajbardziej stanowczo postępowanie dzienników, które rozpowszechniają takie fałszywe wiadomości**.

## Dunikowski stanie przed sądem

### pod zarzutem usiłowanego oszustwa

**PARYŻ, 1. 6. (PAT).** Wczoraj inż. **Dunikowski** miał powtórzyć swe doświadczenia w obecności rzeczoznawców, następnie miało się odbyć doświadczenie rzeczoznawców w obecności **wynalazcy** oraz doświadczenie, dokonane przez samych ekspertów. O godz. 15 sprowadzono taksówką do szkoły centralnej **Dunikowskiego** w asyście dwóch inspektorów, rzeczoznawców, **adwokatów ze strony oskarżonego i strony cywilnej**. O godz.

16 min. 50 **Dunikowski opuścił gmach szkoły centralnej, czyniąc wrażenie niezwykle zdenerwowanego**. Na pytanie, jaki był przebieg próby, obrońca oskarżonego oznajmił, że **Dunikowski nie życzy sobie, aby mu wykradziono sekret**. Sędzia i rzeczoznawcy przyjęli do wiadomości to oświadczenie. **Zdaniem prasy paryskiej, Dunikowski stanie przed trybunałem pod zarzutem usiłowanego oszustwa**.

## Pęknięta śruba

### powodem katastrofy „Sprawiedliwości dla Węgier”

**BUDAPESZT, 1 czerwca. (P. A. T.)** — Inż. **Asboth** wniosł do niesienie do prokuratury w sprawie katastrofy samolotu węgierskiego „**Sprawiedliwość dla Węgier**”, który jak wiadomo rozbił się na lotnisku w Rzymie powodując śmierć 2 węgier-

skich lotników. Inż. **Asboth** wskazuje, że pewna śruba, zrobiona z lichego materiału pękła w czasie lotu i stała się przyczyną katastrofy. Inż. **Asboth ostrzegł** lotnika **Endre** **sa** jeszcze przed rozpoczęciem lotu, ale niestety daremnie



## BÓJKI NA ULICACH BERLINA



**TEŁUM PRZED MINIST ERSTWEM REICHSWEHRY** gdzie przy nadejściu oddziału marynarzy wybuchły poważne ekscesy.



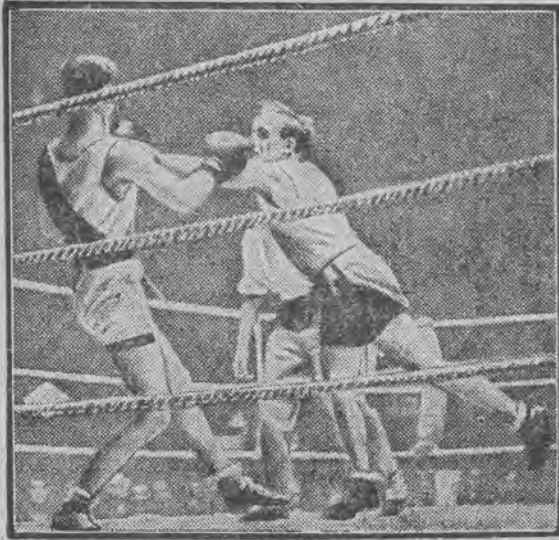
**ZAARESZTOWANIE JEDNEGO Z DEMONSTRANTÓW**

który stawiał czynny opór policji podczas rozpędzania zbiegowiska ulicznego.



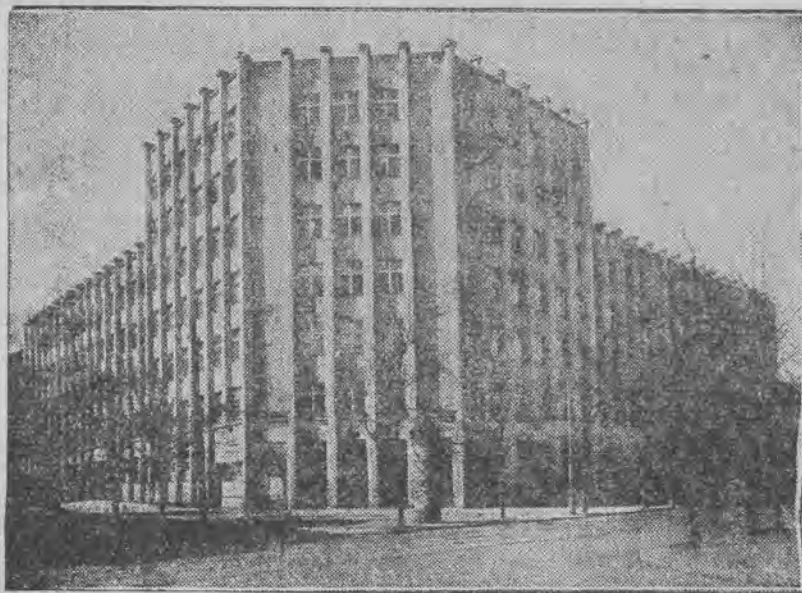
**POLICJA TWORZY KORDON**

aby odseparować od demonstrantów pałac prezydenta Rzeszy.



**TURNIEJ BOKSERSKI**

między przedstawicielami Niemiec, Węgier, Włoch i Danji, odbył się w stolicy Rzeszy. Na ilustracji widzimy moment z interesującego spotkania między mistrzem Europy w wadze bantamowej, Enekesem (Węgry) i Moehlem (Niemcy)



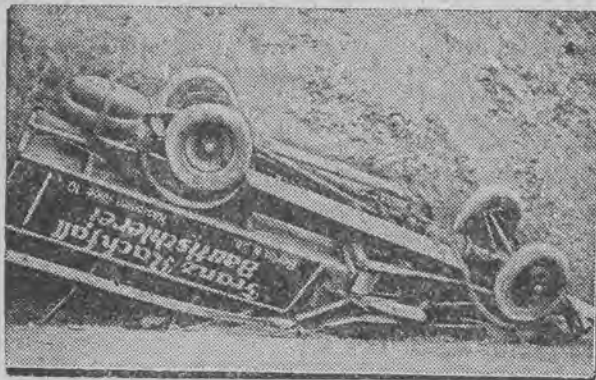
**NOWY GMACH Z. U. P. U. W POZNANIU**

W czasie pobytu swego w Poznaniu p. minister pracy i opieki społecznej dr. Hubicki wziął udział w akcie poświęcenia nowego gmachu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (ZUPU). Gmach ten wybudowany jest w żelbetonie, kosztem 3 milionów złotych.



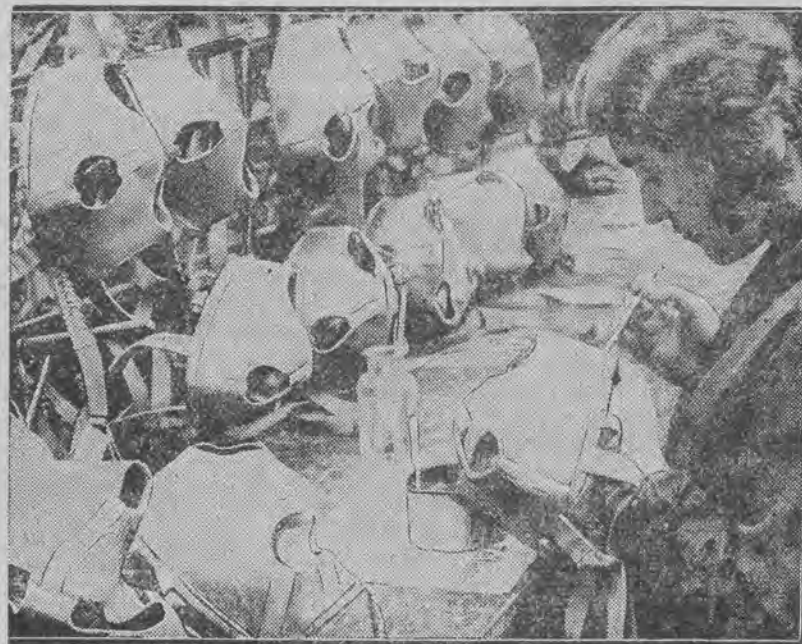
**BODZINA SIĘ POWIEKSZA**

W monachijskim ogrodzie zoologicznym ujrzało światło dzienne słońtątko. Waży ono 50 kilo i mierzy 81 centymetrów.



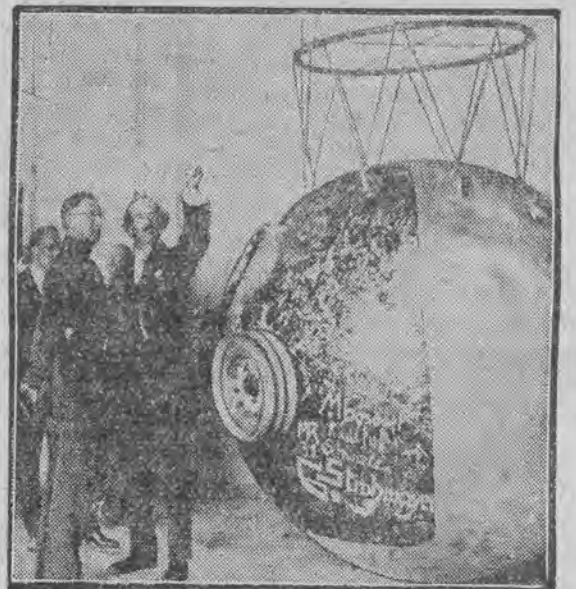
**TRAGICZNY FINAŁ WYCIEZKI**

Auto ciężarowe, którym całe towarzystwo wybrało się na wycieczkę w malownicze góry Haren, uderzyło na zakręcie o skałę i przewróciło się, grzebiąc pasażerów. Sześć osób poniosło śmierć, pozostałe uległy ciężkim obrażeniom



**FARBYKA MASEK GAZOWYCH**

mających służyć do ochrony ludności cywilnej na wypadek wojny.



**NOWE PLANY PICCARDA**

Profesor Piccard, który niebawem zamierza przedsięwziąć nowy lot do stratosfery, objaśnia królowi belgijskiemu swoje plany przy starej gondoli, znajdującej się obecnie w muzeum uniwersytetu brukselskiego.



**TABLICA PAMIĄTKOWA**

została wmurowana we Wiedniu w ścianę domu, w którym Haydn skomponował pieśń, będącą do dnia dzisiejszego hymnem narodowym niemieckim i austriackim

### Trochę humoru

**NAJ!.. NAJ!..**

— Mój ojciec jest wielkim muzykiem. Gdy gwizdże setki ludzi przystaje, aby go posłuchać.

— A gdy mój ojciec gwizdże tysiące rzucają robotę.

— Ee, blagujesz...

— A tak, mój kochany, puszcza syrenę fabryczną.

— Wolę umrzeć, niż dać się operować.

— Ależ, drogi panie, — rzecz łagodnie chirurg — można pogodzić jedno z drugim.

**NIE MARTW SIĘ!**

Chirurg proponuje choremu natychmiastową operację. Pacjent protestuje:



**OBRONA PRZECIWIWGAZOWA**

Ćwiczenia w ochronnych ubraniach i maskach gazowych oddziału, który po symulowanym ataku lotniczym na fabrykę rozsypuje chlerek wapnia dla zneutralizowania działania gazów trujących.



# Radości i troski działalności

Rezultaty szeregu lat przyjaźni z „przyszłymi ludźmi”

Niestudnie zwykło się w Europie mówić o Amerykanach, jak o ludziach żyjących życiem zmechanizowanym, beznadziejnych materialistach, zrywających się tylko od czasu do czasu po prostaku ku abstrakcji. Takie uogólnianie i upraszczanie sądów o Amerykanach nie może dać głębszego obrazu życia Nowego Świata.

Mówi się, na przykład, że radjofonia amerykańska jest niezmiernie, jak przedsiębiorstwem mówionej reklamy. Że tak nie jest, świadczą ostatnie posunięcia w amerykańskim świecie radiowym, dążącym wyraźnie do wniesienia w potrzeby nie tylko materialne swego wielomilionowego audytorium, ale objawiającym dużą dbałość o potrzeby duchowe. Tą stroną działalności radjofonii amerykańskiej stara Europa interesuje się istotnie mało, przywykła patrzeć na Amerykanów, jak na beznadziejnych businessmenów. Tymczasem, taka np. wielka organizacja radjofoniczna, jak National Broadcasting Company, jest bardzo wrażliwa na sprawy wychowania. Słusznie też zwraca baczną uwagę na światki swych najmłodszych słuchaczy — na dzieci i młodzież. Okazuje się, że liczne stacje towarzystwa N. B.

C. prowadzą od lat 10-ciu studia nad stosunkiem najmłodszych do programów radiowych.

Badacze duszy „przyszłego człowieka”, jak nazywają dzieci i młodzież kierownicy amerykańskich programów dziecięcych, zebrali wcale obfity materiał, pozwalający zorientować się w „opinii” najmłodszych. Rozpisano tedy całą ankietę, na którą dzieci odpowiedziały tysiącami listów, wyjaśniających, co lubią i dlaczego? Psychologicznym rozbiorem tej ciekawej literatury zajęli się doświadczeni pedagogowie, wychowawcy i rodzice, tworzący liczne ciała „rodziny dziecięcej”. Nie brakuje tuż obok faktu, że większość listów pisały dzieci, nie ujawniające swego maturalnego „ja”.

Najbardziej entuzjastycznie wyrażają się dzieci amerykańskie o działach programów dziecięcych, noszących nazwę „Pani z sąsiedztwa”. Jest to dział programowy, w którym dzieci grają dla dzieci. Do działu tego nadeszło pewnego dnia od dzieciarni amerykańskiej przeszło 600 listów. Wynika z nich, że udział dzieci w słuchowiskach, podnosi w opinii najmłodszych słuchaczy urok audycji, czyni z niej całość pochłaniającą uwagę słuchacza, pobudza wyobraźnię. Słowem — kształtuje pojęcie słuchacza o rzeczach, zdarzeniach i ludziach, takich, jak on albo jeszcze większych i zupełnie dużych, jak sam tatuś, mamusia lub bardzo starych, jak dziadek. Z odpowiedzi na ankietę wypływa również, że dzieci pożądamy tematów łatwych, takich, w których jest dużo sposobności do uśmiania się, opowiadań o przygodach, o zdarzeniach tajemniczych, bajecznych. Prawie wszystkie chciałyby być tam, gdzie się rzecz dzieje i także, jak ich rówieśnicy, brać udział w akcji.

Tysiące listów nadsyłały dzieci amerykańskie na intrygujące pytania, gdzie i jak mógł się ukryć młody Tomek, zabłąkany w lesie i goniony przez krasnoludków; gdzie

ukryli korsarze skarb z rozbitego okrętu, na wyspie zamieszkałej przez ludożerców. Żywo, ale nie na długo, interesują się dziećmi programem, o dążeniu pedagogicznym, usiłującym pobudzić spostrzegawczość słuchacza, któremu obiecuje nagrody za trafne odpowiedzi. Dzieci amerykańskie wypowiadają się krytycznie, co do niektórych kierunków w programach: naprzykład są przeciwne używaniu radja do prawienia im perorów, mówienia o nieprzyjemnych karach albo narzucania w sposób, jak sobie wyobrażają starsi, bardzo subtelnym, tego do czego dziecko nie ma zupełnie pociągu albo czego zgoła nie lubi.

Z owoców tej ciekawej ankiety, radjowi wychowawcy dziecka i młodzieży — pedagodzy i opiekunowie — zaczęli obfity materiał dydaktyczny.

Polskie Radio, posiadając szeroko rozwinięty dział dziecięcy, w którym współpracują wybitne siły pedagogiczne i literackie, nawiązało w równej mierze jak w Ameryce bezpośredni kontakt ze światem dziecięcym. Młodociani radjo słuchacze nie tylko posiadają swoje programy, ale także i w listach, kierowanych do wydziału dziecięcego P. R. wyrażają swoje sądy i żądania, które są brane przez kierowniczkę tegoż działu, p. Wandę Tatkiewicz - Małkowską pod uwagę aby zadośćuczynić wymaganiom najmłodszych radjosłuchaczy. (r)

## Znaczne ożywienie na giełdzie warszawskiej

Na rynku papierów procentowych dało się zauważyć dość znaczne ożywienie. Kulisa giełdowa, zachęcona zbyt niskimi kursami papierów o stałym oprocentowaniu, zaczęła masowo zakupywać papiery, głównie pożyczki państwowe. Większym popytem cieszyły się 6 proc. pożyczka stabilizacyjna, 5 proc. pożyczka konwersyjna, a z papierów prywatnych 5 proc. i 8 proc. listy m. Warszawy.

Wczorajsze zebranie giełdy warszawskiej odbyło się pod znakiem bardzo mocnej tendencji i przy nastroju dość ożywionym zarówno dla pożyczek państwowych jak i prywatnych papierów lokacyjnych. Również większym zainteresowaniem cieszyły się papiery dywidendowe.

Wobec pogłosek, jakoby Tow. Kred. m. Warszawy nie wypłacało należności za kupony od L. Z. płatnych w dniu 1 lipca, Tow. Kred. m. Warszawy postanowiło już od dnia dzisiejszego t. j. od 1 czerwca przystąpić do zrealizowania wylosowanych L. Z. i wypłacania za kupony.

## Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Na złobek TOZ. zł. 50.— zebrane przez lekarzy szpitala Anny Maryjki zamiast kwiatów dla uczczenia b. p. M. Wolfa.

## Fatalne skutki figlów

Łódź wyróciła się. — Pięć osób utonęło

GRODNO, 1 czerwca. (Pat.) We wsi Szczerbowice grupa młodzieży z tej wsi wyjechała łodzią na Niemen. Wskutek lekkomyślnego balansowania łódź wyróciła się i wszyscy uczestnicy wycieczki wpadli do

wody. Pięcioro jadących, w tym cztery dziewczyny i jeden chłopak utonęło. Dwie osoby zdołały się uratować. Dotychczas wydobyto zwłoki 2 topielców, resztę porwał wartki nurf Niemna.

## Trąba powietrzna w Stryju

W południe, w czasie pięknej pogody

STRYJ, 1 czerwca. (Pat.) — Wezorem w południe, w czasie pięknej pogody przeszła nagle nad rynkiem w Stryju trąba powietrzna, rozrzucając stragany

i towary na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Trąba powietrzna trwała około 5 minut. Szkody dość znaczne.

## Po krachu Kreugera



— Tak, tak, matka zawsze mi mówiła, abym się nie bawił zapalkami!

## Derby w Londynie

LONDYN, 1. 6. (PAT.) Dzisiaj odbyły się tutaj derby, których wyniki są następujące: Pierwszy przybył do mety koń April The Fifite, drugie miejsce zajął Destur, wreszcie trzeci przybył do mety koń Miracle.

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 36

# CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weisla.

Ciąg dalszy.

— Zniosę osobiście zaproszenie pani doktorowi Martensowi, — odpowiedział radca i wyszedł z pokoju. Ledwo zamknęły się za nim drzwi, zerwał się pułkownik:

— Meta, powiedz mi na miłość boską prawdę! Wyrwij mię wreszcie z niepewności, której dłużej nie mogę znieść.

Baronowa odpowiedziała jedynie pytaniem:

— Czy przywoziłaś ze sobą paczkę?

W tej samej chwili drzwi się uchyliły i radca Wurz odezwał się z uśmiechem:

— Tak, pan pułkownik przywoził paczkę, ale jeśli mogę prosić, będzie miała pan jeszcze chwilę cierpliwości.

Baronowa zagryzła wargi.

— Zdaje się, że pan podsłuchuje, mój panie.

— Musze, niestety, wszystko słyszeć i widzieć. To należy do nieprzyjemnych cech mego zawodu.

— Wobec tego trzeba było od razu pozostać w pokoju.

— Nie, łaskawa baronowo, bowiem wówczas nie wiedziałbym tego co teraz wiem.

Pułkownik zwrócił się z całą powagą do Wurza i powiedział w dość zdecydowanym tonie:

— Mam wrażenie, panie radco, że byłby najwyższy czas przestać się bawić w ciuciubabkę. Może będzie pan łaskaw teraz w mojej obecności zażądać od mojej narzeczonej wyjaśnień, na których panu zależy.

Radca przystąpił do okna, otworzył je i krzyknął na dół:

— Doktorze Martens, chodź pan na górę. Obaj agenci niech poczekać w hallu.

Gdy Martens wszedł, Wurz przedstawił go pułkownikowi, po czym zwrócił się do baronowej:

— Przedewszystkiem może pani będzie łaskawa powiedzieć, dlaczego spowodowała pani doktorowi Martensowi tak przykrą sytuację.

— Jest mi bardzo przykro — odpowiedziała baronowa — ale nie mogłam inaczej postąpić. Nie chciałam się zgodzić na 48 godzin zwłoki, o które go prosiłam. A ja chciałam koniecznie uzyskać dwa dni czasu, aby pojechać do Berlina pod meką opieką, mianowicie pułkownika Fernkora.

— Czy nie miała pani przytem innego celu?

— Nie.

— A więc dobrze. Przyjmijmy narazie, że czekała pani na pana pułkownika tylko z tego jednego powodu. Teraz pan pułkownik już jest. Nie więc nie może już stać na przeszkodzie, aby nam pani wszystko wyjawiała. A więc proszę. Co może nam pani powiedzieć o Bartłomieju Gardinim?

— Nic więcej, niż dotychczas mówiłam — odpowiedziała baronowa sucho.

— To znaczy, że poznaje pani w Adolfie Strebingu, który został zamordowany przy ulicy Parkowej tego mężczyźna, który nazywał się Bartłomiejem Gardinim, był to warzyszem pani zabaw dziecięcych, następnie pani się z nim zaręczyła i wreszcie rozstała, kiedy został

aresztowany w Marcone pod zarzutem szpiegostwa?

— Byłaś z tym człowiekiem zaręczona? — zerwał się pułkownik.

— Meto, mów prawdę!

Baronowa walczyła widocznie z silnym zdenerwowaniem. Dłoń jej wpiła się gwałtownie w poręcz fotelu.

— Tak, to był mój narzeczony, — odpowiedziała wreszcie drżącymi ustami.

— I o tem dowiaduję się dopiero dzisiaj? W tak przykrych warunkach? Od obcego człowieka? A więc kłamałaś za każdym razem, gdy mi mówiłaś, że oprócz Sternburga nie kochałaś żadnego mężczyzny!

— Przepraszam, panie pułkowniku — zauważył Wurz — ale ta rozmowa może przybrać zbyt intymny charakter. Znajdzie pan jeszcze dość okazji, aby rozmówić się na ten temat ze swą narzeczoną. A więc po tem stwierdzeniu, muszę panią zapytać czy stoi pani w jakimkolwiek związku z morderstwem?

— Nie. Oświadczyłam już doktorowi Martensowi, — odpowiedziała Meta spokojnym, pewnym głosem.

— Naturalnie, ale przed pani oświadczeniem. Może ma pani obecnie inną odpowiedź na to pytanie. Przecież minęło już 48 godzin, których

pani sobie życzyła. Przecież jest już z nami pan pułkownik. A więc

— Pan podejrzewa mnie o kłamstwo, a to...

— Może nie bez słuszności, — przerwał jej Fernkor sucho.

— Franku!

W ten jednym słowie kryło się gorące uczucie i gorzki wyrzut. Jej ciemne oczy, które dopiero przed chwilą spoglądały z dumą i ostrością na radcę, rozwarły się teraz ze wzruszającą prośbą na pułkownika, który odwoił twarz.

— W każdym razie wydaje się, że nie trzymałaś się w stosunku do mnie ściśle prawdy — odpowiedział Fernkor. — Proszę odpowiedz teraz radcy na jego pytanie.

— A więc pozostaje pani przy twierdzeniu, że nie stoi pani w żadnym związku z przestępstwem?

— Tak jest, — odpowiedziała chłodno. — Jeżeli przemawia przeciwko mnie przypadkowy zbieg okoliczności, to mogę być za te sprawy pociągnięta do odpowiedzialności.

— Oczywiście. Jeżeli pani udowodni, że nie ma pani istotnie nic wspólnego ze sprawą i że wszystkie podejrzone momenty są jedynie zbiegiem okoliczności, wówczas misja moja tutaj natychmiast się skończy.

(d. c. n.)



## Wiadomości bieżące

Na aktualny temat.

### Przysłowia

Stanął mędrzec przed bramą. (Snać na kogoś czekał)  
Wtem wypadł pies — i zachrypił (Tak głośno nań szczeakał)  
Mędrzec się pobłaźliwie uśmiechnął z pod wąsa:  
„Pies, który głośno szczeaka — wiem — nigdy nie kąsa!”  
Pomyślał tak i zaraz — o niezwykłe cudo! —  
Pies skoczył, ugryzł mędrca i rozdarł mu udo.  
Mędrzec upadł krwią brocząc i jęknął: Bogowie!  
Gdzież jest prawda, gdy kłamie najstarsze przysłowie?!  
Odrzekli mu bogowie: Cichaj, głupi chamlu!  
Przysłowie mówi prawdę — tylko ten pies kłamie!...  
Marjan Hemar.

### Kosztowna nowalijka 10 zł. za kg. truskawek

W ostatnich dniach ukazały się w nielicznych, większych sklepach łódzkich pierwsze truskawki. Są to truskawki inspektowe.  
Kosztują one 10 zł. za 1 kg., a zatem są nowalijką, ogólnie wprawdzie lubianą, lecz niedostępną dla szerokiego ogółu smakoszy, zwłaszcza zaś w okresie ogólnego niedostatku i stałych redukcji płac.  
Ceny truskawek spadną za kilka tygodni bardzo znacznie, z chwilą ukazania się na rynku zbiorów z okolicznych ogrodów. (p)

### Samochody

#### dla poczty łódzkiej

Jak już donosiliśmy, na skutek zarządzenia Ministra Poczty i Telegrafów, zdecydowano wprowadzić dla obsługi poczty w Łodzi samochody i motocykle.

W związku z tem dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym nadeszły do Łodzi dwa samochody, które przeznaczone zostaną dla rozwoju przesyłek pocztowych i przy spieszenia transportów.

Wkrótce nadesłane mają być także samochody, oraz motocykle, specjalnie przeznaczone dla obsługi skrzynek pocztowych.

Dążeniem dyrekcji poczty jest całkowite zmechanizowanie środków lokomocji, przez co nastąpi usprawnienie aparatu. (a)

### Zmniejszone pensje pracowników państwowych

W dniu wczorajszym w urzędach instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz wojskowych wyplacono pensje za miesiąc czerwiec z uwzględnieniem obniżki płac: w instytucjach wojskowych o 8 proc. w urzędach i instytucjach państwowych — o 9 proc., w niektórych zaś przedsiębiorstwach państwowych — o 10 proc.

W instytucjach samorządowych, jakkolwiek nie wyplacono pensji wszystkim urzędnikom, jednak podkreślono, iż urzędnicy ci otrzymają pobory za czerwiec w tej samej wysokości, co i pobory za miesiąc maj.

W kasie chorych, gdzie pobory wyplacone są około 15 dnia każdego miesiąca, obniżka płac stanie się aktualną po wejściu w życie nowej pragmatyki. (p)

### Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprrowskiego (Nowo Miejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śród Miejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyskiego (Rokicińska 58).

# 20.000 włóknarzy bez pracy

## Katastrofalny spadek liczby zatrudnionych i wysokości płac

Wedle danych statystycznych zgromadzonych przez urząd wojewódzki w Łodzi, sytuacja we włókiennictwie łódzkim przedstawia się w okresie od Nowego Roku do chwili obecnej na ogół następująco:  
W przemyśle włókienniczym łódzkim najpoważniejszy spadek liczby zatrudnionych na przestrzeni ostatnich kilku lat zaznaczył się w miesiącach: grudniu r. ub. i styczniu r. b., w tym bowiem czasie bardzo znaczny procent zakładów przemysłowych zawiesił całkowicie uruchomienie, pozostałe zaś fabryki pracowały tylko pewną ograniczoną ilość dni w tygodniu.

Wedle niezupełnie jeszcze stwierdzonych danych — około 20.000 robotników, zatrudnionych normalnie w przemyśle włókienniczym, pozostawało w tym czasie, w łódzkim okręgu przemysłowym, bez jakiegokolwiek pracy.

W ciągu miesiąca lutego r. b. liczba zatrudnionych w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego utrzymała się mniej więcej na tym samym poziomie, co i w miesiącu lutym, jeżeli chodzi o ogólną liczbę zatrudnionych, jakkolwiek poszczególne zakłady przemysłowe przeprowadzały pewne redukcje robotników, za to inne fabryki angażowały nawet nowe zmiany robotników i uruchamiały nowe oddziały.

W miesiącu maju r. b. liczba zatrudnionych w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego robotników dość wydatnie spadła, w związku z przeprowadzonym już w końcu kwietnia r. b. na przestąpieniu całego następnego miesiąca maja redukcjami robotników.

Na spadek liczby zatrudnionych wpłynął również strejk lokaut w Bełchatowie.

Jeśli chodzi o inne galezie przemysłu, poza włókiennictwem, sytuacja kształtowała się tam podobnie, z niejakimi różnicami w zależności od doraźnie notowanych przejawów kon-

junktury, dotyczących tych lub innych galezi produkcji czy przetwórczości.

Jeśli chodzi o zarobki — zarówno płace urzędnicze, jak i robotnicze, uległy we wspomnianym okresie poważnej obniżce.

Obniżanie płac robotniczych objęło również i wielki przemysł, gdy przedtem stanowiło swego rodzaju „monopol” firm drobnych lub średnich — niezrzeszonych, a zatem niehonorujących umów zbiorowych.

Na zaistnienie tej tendencji w przemyśle wielkim i wogóle w przemyśle zrzeszonym wpłynęły przede wszystkim: trudności zbytu i — wielki wzrost bezrobocia, co stwarzało olbrzymią podaż rąk roboczych.

Względy powyższe spowodowały wypowiedzenie umów zbiorowych w okręgach przemysłowych: bielskim, białostockim — a wreszcie i w okręgu łódzkim.

Ze względu na trudności finansowe z jednej i wobec specyficznej konjunktury na rynku pracy, wyrażającej się nadmiarem liczby pozabawionych pracy ludzi, zaznaczyły się poważne obniżki płac również w odniesieniu do pracowników umysłowych, zarówno jeśli chodzi o zatrudnionych w administracjach zakładów przemysłowych łódzkich, jak i w bankach, oraz różnych innych prywatnych przedsiębiorstwach.

Zniżka płac pracowniczych zainicjowana została już w początkach roku ubiegłego przez szereg firm wielkiego przemysłu włókienniczego.

Zniżka ta postępowała stopniowo w ciągu całego roku ubiegłego, nawracając niejednokrotnie do tych zakładów, które tendencję zniżki płac zapoczątkowały.

Państwo przystąpiło do obniżania płac dopiero po przejściu fali obniżek w przedsiębiorstwach przemysłowych i prywatnych instytucjach finansowych. Obecna obniżka płac

urzędników państwowych jest posunięciem, dokonaniem również, jeśli chodzi o okręg łódzki — po zredukowaniu zarobków pracowników umysłowych, notowanym na przestrzeni od 1 stycznia do 31 maja r. b.

Jeżeli chodzi o procentowe zestawienie — jak wynika ze ścisłych obliczeń — wartość realna wypłat robotniczych w okresie od października r. ub. do stycznia r. b. obniżyła się do 62 proc. wartości z lat 1928 i 1929.

W lutym i marcu wartość z robotników pozostawała bez większych zmian.

W ostatnim czasie wartość ta obniżyła się jednak jeszcze w sposób dość wydatny obecnie wynosi 50 i kilka procent wartości realnej zarobków z przed lat czterech. (ag)

## Nadużycia przy maturach

### Placono za tematy po 7 złotych

Skandaliczny proceder ujawniony został w czasie piśmiennego egzaminu dojrzałości w kilku gimnazjach Małopolski Wschodniej. W czasie nieobecności dyrektora gimnazjum w Tłumaczu koperta, zawierająca tematy, nadesłane przez władzę szkolną ze Lwowa, dostała się w niepowołane ręce. W tym roku dla wszystkich gimnazjów na terenie kuratorjum lwowskiego przeznaczono te same tematy. To też ów osobnik postanowił zarobić, otworzył kopertę przepisał tematy, poczem kopertę zakleił. Na miejscowym rynku uczniowskim sprzedał podobno owe tematy za 30 dolarów, a równocześnie zniósł się z pewnym księ-

garzem w Stanisławowie i otrzymał od niego za owe tematy podobno 200 dolarów. Pomysłowy antykwaryusz zarządził powielenie tematów i powiadomił o tem miejscowych maturzystów. Od tej chwili nie zamykały się drzwi jego lokalu. Maturzystki i maturzyści płacili za temat po 7 zł., a gdy każdy z nich kilka musiał zakupić, antykwaryusz zgarnął kilka tys. złotych z tego oszukańczego procederu. Tematy były te same, egzamin dojrzałości odbył się.

Kuratorjum zarządziło nowy egzamin dojrzałości i wizytatorzy przywieźli nowe tematy. Dochodzenie w Tłumaczu i w Stanisławowie trwają w dalszym ciągu.

## Policja szuka

### żebra — bandytę

Onegdaj w godzinach popołudniowych dokonano zuchwałego napadu na mieszkanie małżonków Collerów, przy ul. Waryńskiego 17.

Policja niezwłocznie wdrożyła energiczne poszukiwania i zarządziła, zakrojona na szerszą skalę, obławę w północnej dzielnicy miasta.

Silne oddziały policji kryminalnej, pieszej i konnej przeszukały wszystkie spelunki i meliny, w których zazwyczaj gromadzi się świat przestępczy. Przeszukano również mieszka-

nia osób podejrzanych, znajdujących się na indeksie władz policyjnych, domy schadzek itp.

W wyniku obławy zatrzymano około 20 osób. Zatrzymanych przetransportowano czasowo do aresztu, przy urzędzie śledczym w Łodzi, gdzie zostali osadzeni do dyspozycji władz śledczych.

W dniu wczorajszym odbywały się badania i konfrontacje ze zatrzymanych z napadniętą Collerową. (a)

## Zuchwałę włamanie

### Nie zamykać mieszkań na kłódki

Przed paru dniami Jakób Terkeltaub (Zawadzka 5) wyjechał wraz z rodziną na letnisko pod Łodzią, wynajęte na Wiśniowej Górze.

Terkeltaub zamknął przed wyjazdem dokładnie drzwi, zaopatrzył je w skobel i mocną kłódkę, wobec czego całkowicie spokojny o całość ruchomości i ich bezpieczeństwo spędził na letnisku dni kilka.

Przy reumatyzmie i podagrze należy niezwłocznie zastosować tabletki Togał. Togał bowiem zwalcza tę niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami! Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena zł. 2.— Nr. reg. 1364.

Wczoraj zrana, po powrocie do Łodzi i przybyciu do mieszkania skonstatował, iż kłódka jest oderwana, zamek u drzwi wylamany. Z mieszkania zabrano większą ilość bielizny, garderoby i wszystkie srebra stołowe oraz inne wartościowe przedmioty, wartości ogólnej około 15.000 zł.

Należy zaznaczyć, iż władze policyjne stale zwracają uwagę na to, aby wyjeżdżający na letnisko obywatele powierzali pieczę nad mieszkaniem jakiejś osobie zaufanej, oraz aby unikano zamykania drzwi mieszkań na kłódki, gdyż jest to dla złodzieja nieomylnym znakiem, iż może śmiało grasować w mieszkaniu, które jest z pewnością opuszczone przez domowników. (p)

Następny program „LUNY“ zawierać będzie 2 perełki dźwiękowe:

### 1) Akordy miłości

Promienny dramat erotyczny jutrenka młodej, namiętej młodości.

### 2) „Na Zachodzie nie było tak źle”

Najweselszy film wojenny.

## Czarna niewdzięczność

### Pożyzył sobie gotówkę, zabrał weksel i ...zlicytował przyjaciela

Przed dwoma laty Bolesław Stasiak, właściciel zakładu cukrowniczego, przy ul. Wólczańskiej 98, zwrócił się do Zbigniewa Wawrzyńczaka (Przejazd 48), z prośbą o pożyczanie mu tysiąca złotych. Wawrzyńczak pożyczył Stasiakowi całą posiadaną gotówkę.

W dwa tygodnie później, przypomniał sobie, iż ma do zapłacenia komorne, zwrócił się tedy do Stasiaka, aby mu zwrócił choćby dwieście złotych.

Stasiak oświadczył, iż pieniądze już mu się rozeszły, ale mógłby zdyktować Wawrzyńczakowi weksel na dwieście złotych.

Wawrzyńczak pozostawił weksel „in blanco”, zaopatrzonego w podpis. Stasiak weksla nie zwrócił. Interpelowany w tej kwestji oświadczył, że weksel spalił mu się, potem znowu, że weksel gdzieś się zapodział.

Po pewnym czasie Stasiak przysłał do Wawrzyńczaka komornika, który wyegzekwował dwieście złotych wraz z kosztami.

Wawrzyńczak zaskarżył go do sądu. Wczoraj sąd okręgowy skazał 36 letniego Bolesława Stasiaka na 4 miesiące więzienia. (p)



Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, zięć, szwagier i wuj

B. P.

# DAWID WOLMAN

przemysłowiec i obywatel m. Łodzi  
przeżywszy lat 55.

Wyrowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w czwartek, dnia 2 czerwca r. b. o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

**Żona, synowie i rodzina**

Dnia 31 maja r. b. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój długoletni spółnik

B. P.

# DAWID WOLMAN

W Zmarłym tracę szlachetnego i szczerego przyjaciela, światłego doradcę, oraz niestrudzonego współtwórcę naszej firmy. Świetlana postać Zmarłego na zawsze będzie związana z naszym przedsiębiorstwem i pozostanie niezatarta w mojej pamięci

**PAWEŁ MARGULIES**

współwłaściciel firmy P. Margulies i D. Wolman

## Tomaszów

### BUDŻET MIEJSKI ZATWIERDZONY

W dniu onegdajszym urząd wojewódzki w Łodzi przesłał magistratowi miasta Tomaszowa po zatwierdzeniu budżet na rok 1932-33. Urząd wojewódzki w poczynionych poprawkach zmniejszył preliminowane dochody zwyczajne o sumę 92.152 zł, a dodatki zwyczajne o sumę 103.874 zł.

Wysokość prelimitowanych dochodów zmniejszona została w ten sposób, iż stronę dochodową budżetu dostosowano do faktycznie osiągniętych w roku ubiegłym wpływów. Całkowicie skreślono, w związku z nową ustawą, prelimitowane wpływy z podatku od zbytku oraz opłaty za prawo jazdy po mieście.

Na zmniejszenie prelimitowanych wydatków złożyły się w pierwszym rzędzie 18 tys. zł. z 15 procentowej obniżki pensji urzędników samorządowych, do czego dojdzie zastosowana z dniem 1 czerwca dalsza obniżka poborów jeszcze o 10 procent.

W ten sposób osiągnięto nadwyżkę 12,466 zł., którą władze nadzorcze przewidują na pokrycie nie doborów budżetowych za lata ubiegłe. Budżet nadzwyczajny uzależniono całkowicie od wpływów w budżecie tym przewidzianych.

### LIKWIDACJA GIMNAZJUM

W związku z zatwierdzeniem przez urząd wojewódzki budżetu miasta Tomaszowa, dowiadujemy się, iż władze nadzorcze zaleciły magistratowi przekazanie miejskiego gimnazjum realnego jakiejś instytucji społecznej, ewentualnie zlikwidowanie go, co niewątpliwie byłoby poważną luką w szkolnictwie Tomaszowa.

### ZATARG Z TKACZAMI

W dniu dzisiejszym zapowiedziany jest przyjazd do Tomaszowa okręgowego inspektora pracy z Łodzi, który ma rozpatrzyć sprawę zatargu wynikłego pomiędzy tkaczami a administracją firmy Dawid Bornstein Sp. Akc. Strajk tkaczy trwa już jak wiadomo od dłuższego czasu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

## b. p. DAWID WOLMAN

b. Wiceprezes naszego Stowarzyszenia

Wyrowadzenie zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 2 czerwca 1932 o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego.

Wzywamy naszych członków do oddania Zmarłemu ostatniej posługi

**Zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów**

Wyrobów pończosniczych m. Łodzi i okolicy

Głęboko wzruszeni zgonem

## b. p. DAWIDA WOLMANA

współwłaściciela firmy P. Margulies i D. Wolman

składamy Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

W Zmarłym tracimy szlachetnego szefa o niepospolitych zaletach serca i ducha, to też pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Cześć Jego pamięci.

**Personel, majstrowie i robotnicy**

firmy P. Margulies i D. Wolman

## Dr. Wieliński pozbawiony godności

wiceprezydenta m. Łodzi za popełnienie czynu hańbiącego

We wczorajszym numerze do nosiliśmy, iż frakcja większości socjalistycznej postanowiła wnieść na porządek dzienny dzień siódmego posiedzenia rady miejskiej dodatkowy punkt, dotyczący wykluczenia dr. Wielińskiego z grona członków rady miejskiej.

Jak się dowiadujemy wykluczenie dr. Wielińskiego z rady nastąpi na zasadzie paragrafu odnośnego statutu, który mówi, że członek rady, który się dopuścił czynu hańbiącego może być uchwałą plenum pozbawiony mandatu. Za czyn hańbiący jakiego dopuścił się wiceprezydent Wieliński, należy uznać artykuł zamieszczony w jednym z pism zamiejscowych, w któ-

rym dr. Wieliński już po umorzeniu sprawy przeciwko dwóm ławnikom, ziośliwie dalej poradnia architektoniczno-budowlana

W celu umożliwienia wszystkim budującym otrzymania fachowych porad i wskazówek, dotyczących wszelkich spraw, związanych z budową, Łódzkie Stowarzyszenie Architektów uruchomiło poradnię architektoniczno-budowlaną, w której członkowie stowarzyszenia udzielają, wyłącznie osobom bezpośrednio zainteresowanym, bezpłatnych porad i informacji.

Poradnia mieści się w lokalu stowarzyszenia przy ul. Zachodniej 66 i czynna jest we wtorki i piątki od godz. 5 do 7 pop.

rtarza swe zarzuty i podnosi niektóre nowe, które miał obowiązek wyjawic władzom sądowym, a tego nie uczynił.

Należy zaznaczyć, że wszyscy członkowie magistratu, według obowiązującej ustawy samorządowej, a więc prezydent, wiceprezydenci i ławnicy są jednocześnie uważani za członków rady miejskiej i głosują we wszystkich sprawach na równi z radnymi.

Pozbawienie więc dr. Wielińskiego mandatu radzieckiego pociągnie za sobą jednocześnie pozbawienie go stanowiska w przydzium magistratu i złożenie go z urzędu wiceprezydenta. (wł.)

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Płyty gramofonowe.
- 12,35 Koncert szkolny. W programie utwory Chopina i Moniuszki.
- 15,50 Audycja dla dzieci. 1. Opowiadanie p. t. „Obowiązek” — Brzozowskiej. 2. Obrazek Ewy Zaremby p. t. „Księżyc świeci”
- 16,20 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.
- 16,40 Płyty gramofonowe.
- 17,10 „Wszelchwiat i atom” — wygl. prof. Czesław Białobrzęski.
- 17,35 Koncert solistów.
- 19,15 Skrzynka pocztowa łódzka — korespondencje bież. omówi red. Jan Piotrowski.
- 19,30 Komunikat izby przemysłowej w Łodzi.
- 20,00 Feljton p. t. „Za murami więzienia” — wygl. adw. Helena Wiewiórska.
- 20,15 Muzyka lekka.
- 21,35 Słuchowisko p. t. „Faust” pg. Goethego.
- 22,35 Muzyka taneczna.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Königswusterhausen (1635)
- 22,30 Opera Wagnera „Tannhäuser” (3 akt.).
- Rzym (441)
- 20,45 Koncert (M. in. Koncerty skrzypcowe Vivaldiego i Wieniawskiego).
- Oslo (1083)
- 20,30 Koncert (Uwertura Wallace'a „Maritana”, Mozartiana Czajkowskiego Muzyka baletowa „Rosamunda” Szuberta).
- Praga (488)
- 20,00 Kwartet smyczkowy F-dur Haydna.
- 21,30 Walce na 2 fortepiany.

## Mieszkanie

4-pokojowe, słoneczne, obszerne, ciepłe, z wygodami do odstąpienia. Wiadomość: ul. Mielczarskiego Nr. 24, m. 5, tel. 163-50.



# Sirzaly w „Piccadilly” Za shańbienie siostry

zastrzelił skrytobójczo uwodziciela

## Inż. Wołkowski usiłował zabić kelnera

Nocne lokale restauracyjne w Łodzi są niejednokrotnie wiadomością awantur, a niejednokrotnie nawet krwawych zatargów.

Szereg incydentów ma w swej niedługiej jeszcze historii restauracja „Piccadilly”, przy ul. Zawadzkiej 1.

Gdy jednak zatargi i awantury, najczęściej wywołane oparami alkoholu, mają zazwyczaj miejsce w porze nocnej, zatarg wczorajszy rozegrał się w biały dzień, gdyż około godziny 13 m. 30.

O tej porze wszedł do lokalu restauracji 28-letni inżynier - chemik Antoni Wołkowski (N. -Targowa 9).

Wołkowski, będąc w towarzystwie kilku kolegów, zajął jeden ze stolików, do którego podszedł kelner restauracji, 27-letni Edmund Salz (Al. I Maja 11).

Inż. Wołkowski zapytał kelnera, czy w swoim czasie pracował również w „Moulin Rouge”.

Kelner odpowiedział twierdząco. Wówczas inż. Wołkowski, nie wyjmując ręki z kieszeni, pociągnął za cyngiel rewolweru i strzelił.

Kula ugodziła kelnera w lewą rękę między małym a serdecznym palcem, poczem ugodziła w zielony filar, podtrzymujący sufit sali i rykoszetem trafiła w brzuch Salza, powodując ranę.

Rannego kelnera przewiezio

no do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Co do pobudek, jakie kierowały inż. Wołkowskim trudno ustalić, jakimi one były. Zachodzi przypuszczenie, iż kelner musiał zachować się wobec inżyniera w sposób wyjątkowo niewłaściwy jeszcze podczas swej pracy w „Moulin Rouge”.

Wołkowski widocznie nie mógł wówczas odnaleźć Salza, który przeniósł się do innej restauracji.

Obecni podczas zajścia kodeli inż. Wołkowskiego odebrali mu rewolwer. Należy zaznaczyć, iż inż. Wołkowski był najzupełniej trzeźwy, a wszedł do „Piccadilly” w zamiarze spożycia drugiego śniadania. (p)

We wsi Woła Niedźwiedzia, powiatu łęczyckiego, miał onegdaj miejsce zagadkowy wypadek morderstwa.

35-letni Władysław Łuczak siedział w izbie swej zagrody przy kolacji. Nagle, przez otwarte okno padł strzał i kula ugodziła Łuczaka w prawy bok.

Łuczak, brocząc krwią, padł nieprzytomny na ziemię. Przed odwie

zieniem do szpitala zmarł.

W toku dochodzeń zwrócono uwagę na fakt, iż Łuczak nie miał wrogów poza 25-letnim Antonim Walesikiem. Młodzieniec zwracał się parokrotnie do Łuczaka z zapytaniem czy ożeni się z jego siostrą, 22-letnią Zofią. Łuczak obiecał, bowiem w swoim czasie uwiódł Walasikównę a następnie, po urodzeniu się dziecka, porzucił, aby podjąć starania o rękę najmniejszej wdowy.

Wiadrołomny narzeczony drwił z nalegań Walesika, wobec czego ten zrezygnował z dalszych naga-bywań.

Wobec tych danych, zebranych w toku śledztwa, Walesik został aresztowany.

Brat skrzywdzonej dziewczyny przyznał się podczas badania, że zastrzelił Łuczaka, aby w ten sposób pomścić shańbienie siostry.

Zabójce — mściciela aresztowano. (p)

## Lodownię

używaną niewielką kupię. Oferty sub. „Lodownia” do adm. „Głosu Porannego”

## Koniec zatargu w „Kochanówce”

Dyrekcja zawarła z delegatami związkowymi nową umowę

Zatarg, powstały przed kilku tygodniami w szpitalu dla umysłowo chorych w Kochanówce między dyrekcją a personelem, został wreszcie w dniu wczorajszym zlikwidowany.

Pertraktacje, które w pierwszej fazie konfliktu toczyły się między dyrekcją a przedstawicielami związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Łodzi, nie doprowadziły do rezultatu. Dyrekcja bowiem nie chciała podpisać umowy zbiorowej, wysunęła, jako warunek przedłużenia kontraktu zawarcia umów indywidualnych.

Wreszcie, gdy akcja związku zawodowego przybrała ostrzejsze formy i strejk pracowników szpitalnych wydawał się być

nieuniknionym, dyrekcja szpitala w Kochanówce nawiązała kontakt z delegatami pracownikami.

Fakt zignorowania związku zawodowego nie przeszedł bez echa.

Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej złożył w tej sprawie skargę na dyrekcję szpitala.

Niezależnie jednak od tego związek przyjął do wiadomości i zaaprobował stanowisko delegatów, którzy rozpoczęli rokowania z dyrekcją Kochanówki, nie chcąc dopuścić do tego, by

chorzy, umieszczeni w szpitalu pozostali bez opieki.

Jak wspomnieliśmy już, rokowania z delegatami uwieńczone zostały wczoraj podpisaniem umowy zbiorowej. Pracownicy odnieśli zupełny sukces, gdyż dyrekcja wobec konieczności poszła na daleko idące ustępstwa, zrezygnowała z zasady zawierania kontraktów indywidualnych, a podpisała z delegatami umowę zbiorową, regulującą warunki pracy i płacy wszystkich pracowników „Kochanówki”.

## Nowy rozkład jazdy

### Z Łodzi—Fabrycznej odchodzą:

5,25 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
7,25 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy, Katowic, Krakowa, Skarżyska i Pragi.  
8,05 do Andrzejkowa.  
8,35 do Kozuszek (kursuje w niedziele i święta do 11. IX 1932 r.).  
9,35 do Kozuszek (kursujący w niedziele i święta do 11. IX. 1932 r.)  
10,45 do Kozuszek z połączeniem z pociągiem pospiesznym na Warszawę, Kraków i Skarżysko.  
13,05 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Tomaszów.  
14,00 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
14,50 do Skarżyska bezpośredni.  
15,40 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
16,20 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
16,55 do Kozuszek z połączeniem do Katowic.  
18,00 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Krakowa.  
19,20 do Warszawy przez Kozuski, bezpośredni.  
19,45 do Kozuszek z połączeniem na Rozwadow i Lwów.  
20,30 do Kozuszek w dni robocze  
21,15 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Skarżysko.  
22,30 do Kozuszek, bezpośrednie wagony do Krynicy i połączenie na Tomaszów.

### Do Łodzi—Fabrycznej przychodzą:

0,48 z Kozuszek (połączenie z Tomaszowem i Warszawą).  
0,05 z Kozuszek (połączenie z Katowicami).  
6,10 z Kozuszek (pociąg roboczy).  
7,00 z Kozuszek (połączenie z Krakowem, Skarżyskiem (bezpśrednie wagony do Krynicy).  
7,30 z Kozuszek (pociąg roboczy).  
7,50 z Kozuszek (pociąg roboczy).

8,12 z Kozuszek (w miarę potrzeby połączenie z Krakowem).  
8,59 z Andrzejkowa.  
9,46 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami i Skarżyskiem).  
12,45 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).  
15,29 z Kozuszek.  
16,00 z Warszawy (bezpośredni przez Kozuski).  
17,15 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Częstochową i Skarżyskiem).  
20,10 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).  
21,25 z Kozuszek w dni robocze.  
22,00 z Kozuszek w dni robocze.  
22,35 ze Skarżyska, bezpośredni  
23,18 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).

### Z Łodzi—Kaliskiej odchodzą:

0,53 do Kozuszek przez Widzew (połączenie na Tarnobrzeg, Rozwadow).  
1,25 do Poznania przez Kutno.  
1,25 do Gdańska i Gdyni.  
1,25 do Kutna.  
2,10 do Krotoszyna (połączenie z Berlinem).  
4,32 do Warszawy.  
1. X. 1932 r.)  
7,28 do Warszawy  
8,05 do Kozuszek przez Widzew połączenie z Tomaszowem.  
8,30 do Łasku (kursujący do 11. IX. 1932 r.)  
9,00 do Gdańska i Gdyni.  
9,00 do Kutna.  
9,35 do Ostrowia pozn. z połączeniem na Berlin.  
10,15 do Głowna.  
12,07 do Poznania przez Kalisz.  
12,38 do Warszawy.  
13,00 do Torunia.  
13,00 do Poznania.  
13,00 do Gdańska i Gdyni.  
13,00 bezpośredni do Ciechocinka  
13,40 do Łasku (sezonowy do 15,20 do Poznania.  
15,20 do Gdańska i Gdyni.  
15,20 do Kutna.  
15,30 do Ostrowia pozn.

15,35 do Łowicza.  
17,54 do Warszawy.  
18,00 do Częstochowy przez Zduńską Wolę i Herby.  
19,35 do Ostrowia pozn.  
20,05 do Łowicza.  
20,06 do Lwowa bezpośredni.  
21,20 do Torunia.  
21,20 do Poznania połączenie z Berlinem.  
21,20 bezpośredni do Gdyni.  
21,20 do Plocka.  
22,00 do Poznania przez Kalisz.

### Do Łodzi—Kaliskiej przychodzą:

0,45 z Poznania.  
1,57 z Warszawy i Głowna.  
4,13 z Krakowa i Katowic.  
4,20 z Ostrowia.  
5,00 z Poznania przez Kutno.  
5,00 z Bydgoszczy.  
7,18 z Poznania przez Kalisz.  
7,25 z Łowicza.  
7,55 z Torunia i Bydgoszczy.  
7,55 z Gdyni i Gdańska bezpośredni.  
7,55 z Kutna.  
8,52 ze Lwowa przez Widzew, bezpośredni.  
9,25 z Warszawy.  
10,05 z Łasku (sezonowy do 11. IX. 1932 r.).  
11,53 z Warszawy i Głowna.  
12,24 z Poznania przez Kalisz.  
12,35 z Kutna.  
12,35 z Bydgoszczy.  
14,13 z Kozuszek.  
14,59 z Głowna.  
15,15 z Łasku (sezonowy w niedziele i święta).  
17,41 z Ostrowia.  
18,40 z Kozuszek, Krakowa i Katowic.  
10,05 z Łowicza i Głowna.  
19,12 z Częstochowy przez Zduńską Wolę.  
19,40 z Ostrowia i Berlina.  
19,58 z Kutna.  
19,58 z Bydgoszczy.  
19,40 z Ostrowia.  
22,01 z Głowna (w niedziele, święta i dni przedświąteczne).  
22,05 z Łasku (sezonowy: w piąki, soboty, niedziele i dni przedświąteczne).  
22,48 z Warszawy i Głowna.  
22,50 z Torunia i Bydgoszczy.

## Zgnieciony przez winę

Straszny wypadek w fabryce tytoniowej

W dniu wczorajszym w państwową fabrykę wyrobów tytoniowych (Kopernika 62) zdarzył się wypadek, ofiarą którego padł 33-letni robotnik tejże fabryki Aleksander Ornat (Rokicińska 22).

W lewej, trzypiętrowej oficynie gmachu fabrycznego, znajduje się winda, specjalnie przeznaczona dla transportu towarów.

Używanie tej windy przez robotników jest przez zarząd fabryki wzbronione. Mimo to zdarzały się wypadki, iż korzystając z chwilowej nieuwagi kierownictwa, robotnicy korzystali z windy.

W dniu wczorajszym chciał przejechać windą Aleksander Ornat.

Skoczył do windy w chwili, gdy ruszała w górę i dostawszy się między skrzynię dźwigu, a boczne ściany został formalnie zgnieciony między pierwszym piętrem a partem.

Niezwłocznie przystąpiono do akcji ratunkowej. Wszelka pomoc okazała się zbędna, albowiem Ornat już nie żył. Wydobyto zmiażdżone zwłoki, które złożono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Równocześnie zarząd fabryki wdrożył dochodzenie, celem stwierdzenia, czy inni robotnicy nie ponoszą winy spowodowania wypadku.

## Torno czy Westergaard?

Od dziś wszystkie walki decydujące

Ze względu na kończący się turniej walk francuskich w cyrku sportowym, od dnia dzisiejszego wszystkie walki dla ustalenia kolejności nagród prowadzone będą aż do bezwzględniego rezultatu.

Wczoraj Krauzer dowiódł, że w swojej wadze nie ma przeciwników. Birkenmayer w walce z nim nie przebiegał w środkach. Wszelkie jednakże ataki na niego nie zdały. Krauzer w 20 minutach położył brutalnie na obie łopatki.

Spotkanie Westergaarda z Kawem zostało nierozstrzygnięte.

Dzięki lepszej technice Koleff w

25 min. pokonał swego rodaka Martynoffa.

Zainteresowanie budziła walka amerykańska Oliveiry z Tornem. Oliveira przeliczył się i zakładał wczorajszy przegrał. Torno nie tylko utrzymał się przez trzy rundy, lecz często stwarzał hiszpanowi krytyczne sytuacje.

Dziś walczą: Westergaard z Tornem (o pierwszeństwo do pierwszej nagrody). Krauzer z Koleffem (aż do rezultatu), Garkowienko spotka się w walce decydującej z Kawanem.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI

Znakomity artysta Jerzy Leszczyński wystąpi już tylko 3 razy w teatrze Miejskim a to w czwartek, w sobotę i w niedzielę wiecz. Będą to bezwzględnie ostatnie występy tego artysty, kreującego popisową rolę w szlagierze Verneilla „Bank Nemo”.

W piątek 3-aktowa komedia „Uśmiecha mi przepióreczka”.

### TEATR LETNI

#### W PARKU STASZICA

Komedja W. Smólskiego „Błądy bokser”.

### TEATR POPULARNY.

Dziś z powodu prób ze sztuki „Anna Christi” przedstawienie odwołane.

### KONCERT M. ORLESKIEJ

Jutro, w piątek, o godz. 9-aj wiecz. znakomita artystka Wileńska trupy p. M. Orleska wystąpi w sali rady miejskiej z jedynym koncertem żywego słowa.

P. Orleska wykona przy akompaniamencie kompozytora H. Kona szereg melorecytacji najlepszych fragmentów żydowskiej literatury scenicznej i powieściowej.



## Mecz piłkarski Łódź—Poznań

Po kilkuletniej przerwie udało się ŁZOPN. nawiązać stosunki z Poznaniem i sfinalizować pertraktacje, dotyczące rozegrania meczu międzynarodowego Łódź—Poznań. Ciekawy ten mecz odbędzie się w sezonie bieżącym w Poznaniu dnia 28 sierpnia.

## Błyskawiczny turniej piłkarski

W sobotę odbędzie się w Łodzi t. zw. „błyskawiczny turniej piłkarski” o puchar, w którym wezmą udział cztery drużyny: Turyści, Hakoah, Widzew Makabi, przyczem wszystkie drużyny rozegrają ze sobą po jednym meczu, zaś każdy mecz będzie trwał 2x15 min. Kolejność spotkań została ustalona następująco: Turyści—Hakoah, Widzew—Makabi, Turyści—Widzew, Hakoah—Makabi, Turyści—Makabi, Hakoah—Widzew. Za zwycięstwo będzie się liczyć po 2 p. za remis 1 p. Zdobywca największej ilości punktów zajmie pierwsze miejsce w turnieju. Turniej odbędzie się na boisku ŁKS., przy ul. Al. Unji od godziny 15.

## Czechosłowacja— Holandia 2:1 (1:1)

Międzynarodowy mecz piłkarski Czechosłowacji z Holandją rozegrany w Amsterdamie w obecności 30 tys. widzów przyniósł nieznaczne, lecz zasłużone zwycięstwo gościom w stosunku 2:1 (1:1).

## 100 klm. wyścig o mistrzostwo Ł.T.K.

W niedzielę, dnia 5 czerwca r. zostanie rozegrany 100 klm. wyścig szosowy o mistrzostwo Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego na rok 1932-33 na trasie Pabjanice—Łask—Wądlów—Wola Kamocka i z powrotem. Start i meta wyścigu, wyznaczona została za Pabjanicami obok b. strzelnicy. Zawodnicy zostaną wypuszczeni pojedynczo na czas w odstępach 3 minutowych. Start punktualnie o godz. 8 min. 30. Tytułu mistrza broń będzie Lisiak Michał, który w roku ubiegłym 100 klm. trasę wyścigu przebył w czasie 3 godzin 28 min. i 2/5 sek. Zwycięzca wyścigu zdobywa tytuł mistrza, naramiennik i dyplom mistrzowski, oraz żeton srebrny—złoty. Drugi—żeton srebrny emalowany, trzeci—żeton srebrny duży i czwarty—żeton srebrny mały. Zawodnicy, którzy trasę wyścigu przejadą w normie 3 godz. 50 minut, — zdobywają srebrne żetony pamiątkowe. Zgłoszenia do wyścigu, należy skłaść na ręce kapitana Towarzystwa p. Mieczysława Karpińskiego.

W związku z powyższym wyścigiem, wycieczka turystyczna ŁTK. na rowerach wyjeżdża na trasę do Pabjanic, przez Widzew, punktualnie o godz. 6 min. 30. Zbiórka w lokalu towarzystwa, przy ulicy Targowej Nr. 5.

# Motocyklowy zjazd do Łodzi organizuje Ż.K.M. w dniu 12 czerwca r. b.

W dniu 12 czerwca r. b. odbędzie się w Łodzi ogólnopolski motocyklowy zjazd gwiazdzisty. Organizację zjazdu tego powierzono żydowskiemu klubowi motorowemu.

Impreza ta zostaje zaliczona do mistrzostw szosowych Polski, to też powierzenie jej przeprowadzenia przez polski związek motorowy miejscowemu ŻKM-owi jest wielkim sukcesem nowopowstałego a nadspodziewanie dobrze rozwijającego się klubu łódzkiego.

Ponieważ wyniki raidu tego zaliczone zostają do mistrzostw Polski, przeto spodziewany jest znaczny udział uczestników z całego kraju. Prawo startu przysługuje tylko tym zawodnikom, którzy posiadają licencję sportową, wydaną przez PZM. Trasa raidu może być

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, osłabieniu łaknienia, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złym samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody górskiej „Franciszka-Józefa” działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie. Żąd. w apt. i drogerjach.

przez każdego wybraną dowolnie. Regulamin przewiduje jednak cały szereg okoliczności, które muszą być przestrzegane pod rygorem punktów karnych.

Tak więc obowiązuje średnia szybkość 50 klm. na godzinę pomiędzy poszczególnymi punktami przejazdowymi i t. p. Meta wyznaczona będzie przed lokalem klubowym ŻKM przy ul. Piotrkowskiej 115 i zawodnicy przybywać mogą tu na oznaczoną godzinę.

Organizatorzy przygotowali już dla uczestników cały szereg nagród, przyczem regulaminy niektórych są dość ciekawie obmyślane. Stara nagroda — to nagroda magistratu m. Łodzi (przejściowa), która obecnie znajduje się w posiadaniu Ł. K. M. Poza to wszystkie uczestnicy zjazdu, którzy zostaną sklasyfikowani, a przejechali co najmniej 150 klm., otrzymają artystycznie wykonane plakietki pamiątkowe.

W najbliższych dniach omówimy dokładnie regulamin zjazdu, oraz podamy wykaz nagród przewidzianych dla zwycięzców. Wszelkich informacji udziela sekretariat ŻKM (Piotrkowska 115). Zgłoszenia zawodników będą tylko te uwzględnione, które wpłyną do sekretariatu do dnia 7 czerwca r. b. do g. 20.

## Caracciola startuje w lwowskim wyścigu samochodowym

W dniu dzisiejszym otrzymał Małopolski Klub Automobilowy telegram od Caraccioli, w którym znakomity ten zawodnik — zwycięzca niedzielnego wyścigu samochodowego na Nürburgringu, zawiadamia, że startować będzie na „Międzynarodowym wyścigu okrężnym” we Lwowie, w dniu 19 czerwca 1932 roku.

Maurycy hr. Potocki prze-

słał M. K. A. zgłoszenie udziału w wyścigach w kategorii sportowej na „Buggati” — pozatem ofiarowuje on nagrodę za najlepszy czas dnia.

Do listy uczestników wpisać należy również jako definitywnie zgłoszonych: Charly Jellen (Niemcy) „Buggati”; Jan Kubicek, (Czechosłowacja) „Buggati”.

## Sport zdobywa nasze wsie

Dodatni wynik „miesiąca propagandy”

Oddział zw. strzeleckiego w klubach urządził w ciągu maja „miesiąca propagandy sportu”, na który złożyło się szereg imprez sportowych, urządzanych w niedziele i święta we wszystkich większych wsiach gminy. Imprez takich odbyło się siedem.

Dnia 29 maja nastąpiło w Parznie uroczyste zakończenie „miesiąca”, które zaszczytliwi swą obecnością: prezes okręgu IV Z. S. p. Ku charski, kom. okręgu maj. dypl. Pluta - Czachowski, delegaci okr. urz. P. W. i W. F. w Łodzi pp. m. Jancarz i por. Woskiewicz, delegat kom. gł. Z. S. kpt. Kurleto, powiatowe władze Z. S. z p. Rudnickim, prezesem sądu okręgowego na czele, inspektor szkolny z Piotrkowa p. Ziarkiewicz oraz wielu innych.

Lekkoatletyczne mistrzostwa kompanii Kluki, w których wzięli udział zawodnicy 5 pododdziałów dały następujące rezultaty: skok w dal: Ślusarczyk 4,76 m., wżwyz — Jaśkiewicz 1,40, rzut dyskiem — Szymański T. 24,45, granatem

— Gryś 47,80, oszczepem — Szymański St. 30,90, kulą — Ślusarczyk 8,98, bieg 100 m. 1) Ślusarczyk, 2) Zachoniak, 3) Niedzielski, 800 mtr. 1) Szymański T., 2) Rogoziński, 3) Jaśkiewicz.

W zawodach startowało 36 zawodników, co jest na wieś rekordową ilością. Drużynowe mistrzostwo kompanii zdobył pododdział Parzno 21 punktów przed Klukami i Sobkami po 18 punktów. Wyniki, jeśli się uwzględni ciężkie warunki terenowe (brak przepiśowego boiska) naogół zadawalające.

Siatkówka między drużynami Strzeleckiego K. S. (Piotrków) a kompanją Kluki dała wynik 30:9 na korzyść piotrkowian.

Zawodom przyglądało się około 100 gości z Łodzi, Piotrkowa i Belchatowa oraz prawie cała ludność Parzania i okolicy.

Organizacja wzorowa. Ludność interesowała się zawodami, ustosunkowując się do nich nadspodziewanie przychylnie.

## Otwarcie sezonu pływackiego

Oficjalne otwarcie sezonu pływackiego w Łodzi nastąpi w nadchodzącą sobotę na pływalni ŁKS., przy Al. Unji. Odbędzie się (od godz. 17) zawody dla pań i panów zrzeszonych i nie zrzeszonych, przyczem program przewiduje następujące konkurencje:

Biegi na 50 i 100 mtr. stylem dowolnym i klasycznym dla pań, biegi na 50 mtr. stylem dowolnym i klasycznym dla chłopców, biegi na 100 i 200 mtr. dla panów jak również 100 m. dla panów stylem grzbietowym, sztafeta 3x50 stylem zmiennym, skoki pokazowe itd. W zawodach wezmą udział najlepsi pływacy lokalni.

## Konopacka nie będzie już rzucała dyskiem

Jak się dowiadujemy, Halina Konopacka postanowiła definitywnie wyczołgać się z życia sportowego. W związku z tem nie bierze ona już udziału w obozie przedolimpijskim na Bielanych, choć była przez PZLA przewidziana.

Dodatkowo ćwiczy w obozie Kostrzewski.

## Zjazd zw. „Makabi” obradować będzie w stolicy

Dnia 4 i 5 czerwca odbędzie się w Warszawie krajowy zjazd Weltverbandu „Makabi”, z udziałem delegatów klubów z całej Polski (około 200 klubów).

Zjazd ten zapowiada się ciekawie, gdyż obradować będzie nad problematami, które będą miały zasadnicze znaczenie dla rozwoju sportu żydowskiego w Polsce.

## Kursy instruktorskie łódzkiej „Makabi”

Wydział kobiecy łódzkiej Makabi organizuje w połowie lipca 2-tygodniowy obóz dla przodowniczek gier sportowych w sierpniu zaś 4-tygodniowy obóz dla przodowniczek ćwiczeń cielesnych. Program obejmuje zajęcia praktyczne i teoretyczne z gimnastyki, gier sportowych, lekkiej atletyki i pływania.

Już dziś zapowiadamy

serię najwybitniejszych  
arcydzieł filmowych,  
które się ukażą na e-  
kranie dźwiękowego  
kina

„CAPITOL”

„Express  
Szanghaju”

Marlena Dietrich, Clive Brook,  
Anna May Wong.

„JEGO MAŁENKA”

Janett Gaynor, Warner Baxter.

Szkatuła naszego repertuaru  
zawiera filmy tylko o wysokiej  
wartości artystycznej, oryginal-  
nej treści i znakomitej reżyserji.

## O tytuł mistrza ŁKS.-u w tenisie

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w ŁKS. wewnętrzny turniej tenisowy o mistrzostwo klubowe. Turniej ten odbywać się będzie w godzinach popołudniowych i trwać będzie do niedzieli.

Poza wyłonieniem mistrza klubowego na rok 1932, turniej ten posłuży za podstawę do zestawienia reprezentacyjnej drużyny ŁKS na drużynowy mecz z Turystami, o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w dniu 12 czerwca na kortach ŁKS. przy Al. Unji.



Conchita Montenegro i Leslie Howard  
w filmie

## „KOCHANKA z TAHITI”

Powaby wielkomięjskiego życia — prostotę i urok życia na dalekich południowych wyspach pokazał w całej pełni reżyser

W. S. Van Dyke

# TATRA

maszyny do szycia

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. P. T., że powierzyliśmy przedstawicielstwo krajowych do szycia „TATRA” firmie:

**Józef Leżon, Łódź, Przejazd 4.**

Dogodne warunki spłaty.

Z poważaniem  
„ŁUCZNIK” sp. z ogr. odp.  
Warszawa.



# Dlaczego Winnica?

## Tajemniczy warunek barwnikowy przy dostawach włókienniczych dla intendencji

Tak się już utarło, że każda sprawa, choćby pozornie najten warunek musi mieć jakieś powikłane i bardzo tajemnicze kulisy, trącające mocno skandalem. Zdawałoby się, że niema naturalniejszej transakcji, niż przetarg, ogłaszany przez urząd państwowy, np. dostaw materiałów dla wojska. A tymczasem i na tym naturalnym odcinku życia gospodarczego dzieją się rzeczy „nadprzyrodzone”. Jak wiadomo, podczas ostatniego przetargu okazały się kontyngenty materiałów włókienniczych przydzielone m. in. Łodzi. Dostawy te uzależnione są zwykle od wypełnienia szeregu warunków, często bardzo trudnych, czasami krzywozących ale zawsze dających się od błędów uzasadnić. Natomiast podczas ostatniego przetargu postawiono firmom włókienniczym nowy warunek, w całym znaczeniu tego słowa niezrozumiały i, co gorsza, nierozumny. Oto zażądano, aby barwniki do fabrykacji kupowane były w fabryce Winnica pod Jabłoną. Okazało się niebawem, że ten warunek musi mieć jakieś kulisy, których wyświetlenie jest palącym obowiązkiem sfer, udzielających obstalunku. Dotychczas dla materiału bawełnianego khaki używano barwników wyłącznie fabrykacji krajowej, które kalkulowały się przeciętnie po 12 zł. za kilo. Obecnie intendencja postawiła za warunek używanie barwnika khaki antracynowego ZK z Winnicy, który kosztuje po 24 złote za kilo. A przytem fachowcy twierdzą, że ten barwnik jest o 30 proc. słabszy od używanych dotychczas. Gdyby chociaż gatunek tego barwnika był znakomicie lepszy. Ale oto oka-

zuje się, że fabryka w Winnicy, korzystając z monopolowego stanowiska, jakie jej przyznała intendencja, oświadcza, wbrew przyjętemu powszechnie zwyczajom, że za rezultaty farbowania jej barwnikami zasadniczo nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności. Dotychczas było zawsze tak, że jeśli klient kwestjonował walory dostarczanego materiału pod względem farbiarskim, to zakłady włókien nie miały regresu do dostawcy barwników. Obecnie łatwo zdarzyć się może, że intendencja zakwestionuje walory barwników w dostarczanych towarach, a wtedy fabrykanci pozostaną z towarami, nie mając na kim doszukiwać się szkód i strat. To też niektórzy fabrykanci łódzcy przebiekają o tem, że będą musieli zakupione w Winnicy barwniki odstawić, a do farbowania dostaw zakupić inne barwniki u swych stałych dostawców. Podroży to oczywiście niesłychanie kosztowny proces i bodaj czy nie będzie musiało wpłynąć na pogorszenie materiałów pod innymi względami, aby móc kalkulować w granicach cen umownych.

Stosunek cen, przytoczony powyżej dla barwnika antracynowego ZK, dotyczy również barwnika khaki alizarynowego, który w Winnicy kosztuje zł. 55 za kilo, podczas gdy dotychczas używane barwniki oseytują w cenie około 30 zł. za kilo.

Zdawałoby się, że wobec tego wszystkiego coś musi specjalnie przemawiać za foryotowaniem Winnicy. Takim argumentem na rzecz wspomnianej fabryki mógłby ewentualnie być jej stuprocentowy krajowy cha-

rakter. Myli się, kto tak sądzi. Dotychczas używane barwniki pochodziły właśnie z fabryk krajowych, przede wszystkim w Zgierzu i Pabjanicach, stojąc ga tunkowo na bardzo wysokim poziomie. Natomiast fabryka w Winnicy jest przedsiębiorstwem całkowicie zagranicznym, bowiem należy w połowie do niemieckiego koncernu I. G. Farbenindustrie we Frankfurcie, a w połowie do francuskiej grupy Kuhlmana.

Reasumując wszystko, co powyżej zostało powiedziane, trze-

ba przyjść do wniosku, że warunek barwnikowy, postawiony dostawcom materiałów włókienniczych dla wojska, pachnie prosto skandalem. Warunek ten powinien zostać albo publicznie umotywowany, albo też niezwłocznie cofnięty, aby nie powstało podejrzenie, że czyjeś prywatne interesy i zarobki odsunęły na drugi plan elementarne nakazy logiki oraz interes dostawcy i, last not least, interes odbiorcy, czyli w tym wypadku państwa.

Observer,

## Nadzór nad kartelami

Rząd opracowuje projekt ustawy

Wśród czynników miarodajnych ostatnio znowu stała się aktualna sprawa wydania w Polsce ustawy kartelowej, co pozostaje w związku ze stale zwiększającą się liczbą karteli, dążących bezpośrednio lub pośrednio do zwyczajki cen swych wyrobów.

Poza Niemcami, Stanami Zjednoczonymi i Norwegją, w ostatnim roku wiele krajów weszło na drogę wydania specjalnych ustaw kartelowych. Ustawy takie wprowadziły m. in. Danja i Węgry, projekty zaś ustaw opracowano w Czechosłowacji, Rumunji, Bułgarii itd.

Ustawa duńska skierowana jest głównie przeciw nieumotywowanemu gospodarzowi podnoszeniu przez kartele cen artykułów pierwszej potrzeby, węgierska zaś, przypominająca

ustawę niemiecką z 1923 roku, przewiduje obowiązek rejestrowania porozumień kartelowych.

Jako objaw charakterystyczny należy zanotować, że centralne organizacje gospodarcze wypowiadają się przeciwko pochopności, z jaką przemysł ostatnio decyduje się na interwencję państwową przy organizowaniu karteli.

Organizacje są zdania, że tylko w wypadkach wyjątkowych gdy utrzymanie przy życiu przemysłu uzależnione jest od powstania kartelu lub zmian organizacyjnych w jego strukturze, interwencja państwa może być wyłomaczona, z tem jednak za strzeżeniem, że poprzednio wyzyskane zostały wszelkie możliwe środki doświadczenia.

## Upadłości, nadzory, układy

W kwietniu wpłynęło podanie firmy „Świątowski, Kon i Brenner” fabryka wyrobów włókienniczych (Karola 17) o uroczenie wyplat na 3 miesiące.

Z bilansu firmy, zamkniętego 1,286,26 zł. wynikało że około 40 proc. stanowi kapitał przedsiębiorstwa.

Badanie biegłego ustaliło, że bilans zamyka się sumą 1,002,353,04 zł., obligo z tytułu żyra zł. 5670,30, po stronie aktywów pozycjami, zasługującymi na uwagę są towary w wykończalni na zł. 112,524, dłużnicy — 95,701,48 zł., surowce i przędza — 50,449,60 zł., maszyny — 311,574 zł. i nieruchomości 402,200 zł. Po stronie passywów — wierzy ciele hipoteczni — 332,115,38 zł., wymagalne akcepty — 245,957,24 zł., nadwyżka bilansowa — 109,791 zł. 93 gr.

Sędzia komisarz wnosil o udzielenie firmie odroczenia wyplat.

Wczoraj sprawa znalazła się na wokandzie sądu. Równocześnie wpłynęło podanie adw. Konorskiego z upoważnienia firmy „Etablissement Moch i Odellin” — Paryż, o ogłoszenie upadłości.

Sąd podanie firmy o odroczenie wyplat oraz prośbę wierzycieli o ogłoszenie upadłości — pozostawił bez uwzględnienia.

Na wokandzie znalazła się wczoraj sprawa firmy „Bracia Krzemieńscy”, sprzedaż rowerów (Pietrkowska 178).

Firmie ogłoszono upadłość 10 lipca 1931 r.

W styczniu odbyło się zebranie wierzycieli, na którym Krzemieński proponował układ w wysokości 20 proc. bez procentów, płatne w 4 ratach półrocznych.

Za układem wypowiedziało się 2-ch wierzycieli na sumę 3483 zł., pozostali wierzyciele głosowali przeciw układowi.

Wobec takiego wyniku głosowania wierzyciele postanowili zawrzeć związek; syndykiem ostatecznym i kasjerem jednogłośnie wybrany został syndyk tymczasowy adw. Wikt. Jakubowicz.

Sąd związek wierzycieli wczoraj zatwierdził.

## Rynek pieniężny

**Cedula giełdy w Łodzi**

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,88 kupno 8,8775.

4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 86,— kupno 85,—

4 proc. pożyczka premj. dol. sprzedaż 46,75 kupno 46,—

3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 32,— kupno 31,50

Bank Polski sprzedaż 70,— kupno 69,—

Tendencja wyczekująca.

**Warszawska giełda pieniężna**

**GOTÓWKA**

Dolary 8,87

**CZEKI**

Belgja 124,70

Holandja 361,40

## Sanacja Junkersa została zatwierdzona przez wierzycieli

Pertraktacje prowadzone od połowy maja w sprawie sanacji koncernu Junkersa weszły ostatecznie w stadium decydujące w związku z wypełnieniem przez zarząd koncernu kilku żądań, wysuniętych przez ministerstwo komunikacji i Bank Rzeszy które zamierzają współdziałać przy sanacji. Przedewszystkiem spełnione zostało żądanie ustąpienia prof. Junkersa oraz utworzenie specjalnego towarzystwa dla eksploatacji fabryk samolotowych z udziałem rządu.

Przedsiębiorstwo takie o kapitale zakładowym 20,000 marek zostało utworzone i przedewszystkiem zaspokojone zostały zaległości w niewypłacanych od dłuższego czasu zarobkach robotników i pracowników w wysokości 150,000 mk. W związku z tem projektowane jest w najbliższych dniach uruchomienie znacznej części zakładów, które posiadają dość duże terminowe zamówienia w kraju i zagranicą.

W dniu 20 maja odbyło się zebranie wierzycieli większości przedsiębiorstw koncernu, na którym zatwierdzono w ogólnych zarysach plan sanacji uzależniając go od sprecyzowania przez czynniki rządowe ich stanowiska co do pomocy finansowej dla tego koncernu.

## Międzynarodowa konferencja walutowa

Donoszą z Genewy, że amerykańskie sfery bankowe zainicjowały zwołanie międzynarodowej konferencji walutowej pod auspicjami ligi narodów. W najbliższych dniach ma się w tej sprawie oświadczyć prezydent Hoover.

Pisma szwajcarskie przypuszczają, że ewentualnem zwołaniem konferencji zajmie się sesja wrześniowa ligi narodów.

## Sensacyjny odczyt o kartelu bawełnianym

Staraniem Towarzystwa Ekonomistów i Łódzkiego Stowarzyszenia Techników w piątek dnia 3 czerwca br. o godzinie 8,30 wieczorem w sali Stowarzyszenia Techników p. Henryk Tenenbaum, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie wygłosi odczyt na temat: „Motywy polityki gospodarczej, a kartel przedzalnicy”.

Odczyt ten zapowiada się niezwykle ciekawie ze względu na osobę autora, byłego redaktora organu „Lewjatana”, „Przegląd Gospodarczy”, b. dyrektora wydziału kartelowego tej organizacji i b. dyrektora departamentu w min. przemysłu i handlu. Profesor Tenenbaum należy do czołowych postaci liberalizmu gospodarczego w Polsce i od dłuższego czasu prowadzi na łamach szeregu wydawnictw polemikę z przywódcami ruchu pro kartelowego.

## Ultimo maja w Łodzi

przeszło pod znakiem nerwowej depresji

Wtorkowe ultimo maja przeszło w Łodzi pod znakiem niepewności i niepokoju na rynku pieniężnym oraz papierów lokacyjnych.

Banki zmobilizowały znaczną ilość gotówki celem pokrycia ewentualnych potrzeb klienteli. Ta rezerwa pieniężna okazała się jednak zbyt małą, gdyż właściwe zapotrzebowanie ze strony przemysłu i handlu wobec silnie skurczonych obrotów i transakcji, zredukowanych pomimo sezonu letniego o 50 proc. w porównaniu z majem ub. roku — było minimalne.

Pomimo to panował w bankach ożywiony ruch nie mający jednak nie wspólnego ze zwykłym przebiegiem ostatniego dnia miesiąca. Ruch ten związany był z nastrojem niepewności klienteli na tle pogłosek i wersji kursujących w związku ze spadkiem kursów papierów lokacyjnych. W dalszym ciągu w paniczny sposób odbywały się transakcje sprzedaży i kupna papierów i dewiz, wymiany jednych na drugie zupełnie chaotycznie. Obroty dolarowe w Banku Polskim były niewielkie.

Na rynku pieniężnym ujawniła się zwiększona podaż gotówki. Na podkreślenie zasługuje osłabienie transakcji dolarem złotym. Nastroj niepewności i depresji zaznaczył się w Łodzi na ultimo maja ze szczególną siłą.

## Uszkodzone pieniądze wymieniane są bez trudności

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 31 maja r. b. ukazało się rozporządzenie o wymianie uszkodzonych i zatrzymywaniu fałszywych znaków pieniężnych.

Na mocy tego rozporządzenia bilety bankowe uszkodzone wskutek normalnego zużycia, o ile nie wykazują braku znaku wodnego oraz więcej niż jednej trzeciej części powierzchni biletu i trzech cyfr numeru o-

raz jednego podpisu lub części oznaczenia serji i jednego podpisu, są wymieniane bez żadnych ograniczeń i potrąceń przez oddziały Banku Polskiego oraz kasy urzędów skarbowych i pocztowych, jak również przyjmowane przy wszelkich wpłatach przez oddziały Banku Polskiego i wszystkie kasy państwowe. (ag)



# Ogłoszenia drobne

## Nauka i wychowanie

**MATURZYSTKA** przyjmie kondycje na letnie miesiące. Specjalność: matematyka. Oferty do adm. sub. „Z. M.”. 1324-2

**KURSY Zawodowe Żeńskie** przy Tow. **Praca**, Wólczańska 21. Przyjmuje się zapisy uczenie na nowo-otworzony kurs Górsceciarstwa pod fachowym kierownictwem dyplomowanej instruktorki. Sekretariat czynny od 9—1 pp. 8078

## Kupno i sprzedaż

**ZŁOTO**, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska Nr. 7. 332—1

**NIEBYWAŁA OKAZJA!** Maszynę do pisania „Mercedes” prawie nową okazjnie sprzedam. Przejazd 19, m. 7, od 4—6 pp. 114—2

**DARMO** prawie aparaty anodowe za 100.— Zł. poleca „Radjo-Watt”, Narutowicza 16

**„ISTNA REWELACJA”**. Najselektynniejszy odbiornik do sieci z 3 lampami zł. 180.— Radjo-Watt, Narutowicza 16.

**WIELKA okazja!** Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż niżej cen kosztu mebli, łóżek metalowych, dywanów. Piotrkowska 116 I piętro, front, tel. 121-61. 6815-15

**KREDENS** i 12 dębowych krzesel bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48—7

## Różne

**MOTOCYKLE** naprawia, części dorabia, cylindry szlifuje. Zakład ślusarsko-mechaniczny S. Dominiak, Piotrkowska 116. 3603—9

**SIATKI** (filet) ręczne 11 gr. od ty siąca. Pracownia ręcznych filetów Einhorn, Kilińskiego 49. 976-1.

## Posady

**MŁODA** uczeiwa z dobrimi referencjami, znająca gospodarstwo domowe poszukuje zajęcia, może być u starszych państwa. Wiadomość: Kilińskiego 89, u dozorey. 1332-1

**POTRZEBNY** natychmiast zdolny pomocnik ogrodnika. Adres w administracji niniejszego pisma. 1325-3

**RUTYNOWANA** krawcowa poszukuje pracy w lepszych domach prywatnych. Oferty sub. „Rutyna” do Administracji 1311—3

## Lokale

### Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedyne pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

**POKÓJ** duży frontowy, dwuokienny, wejście niekrepujące odnajmę. Cegielniana 53, m. 8.

**DO WYNAJĘCIA** obszerny lokal na 1 piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcję. Właściciel w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

**POSZUKUJĘ** lokalu fabrycznego od 200 do 400 m. kw. z kablem elektrycznym, najchętniej na parterze. Oferty pod „Od 15 czerwca”.

**ELEGANCKI** pokój umeblowany z niekrepującym wejściem z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 6.

**2 ŁADNE** pokoje, częściowo umeblowane, słoneczne, z balkonem dla adw., lekarza na biuro, zaraz do wynajęcia. Cegielniana 10, m. 11, fr., I p.

**NIEKREPUJĄCY**, słoneczny, frontowy pokój odnajmę osobom pojedynczym lub małżeństwu, z używalnością kuchni. Żeromskiego 77, m. 7.

**DLA FACHOWCA** na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

**POSZUKUJĘ** ładnego pokoju od gospodarza na prawach lokatora. Oferty pod „Dobry płatnik”.

**ELEGANCKI** pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

**3 POKOJE** komfortowe w centrum z posadzką do II piętra poszukuję. Oferty pod „F. G.”.

**BALKONOWY** ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37 m. 19.

**SKLEP** kolonialno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

**ŁADNY POKÓJ** umeblowany tanio odnajmę pojedynczej osobie, ew. małżeństwu. Omen-tarna Nr. 3, m. 20.

**POKÓJ** z kuchnią, przedpokój, wygodka, wanna, na ul. Lipowej przy Andrzeja, słoneczny z powodu wyjazdu zaraz do oddania. Komorne 133 zł. kwart. Oferty sub. „Zaraz 133”

**ŁADNY** pokój umeblowany ew. dwa, do odnajęcia, Piotrkowska 189 m. 6.

**DUŻY** pokój frontowy, I piętro, z telefonem i kompletnym urządzeniem na biuro, zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

**POKÓJ Z KUCHNIĄ**, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa oficyna, I p., m. 19.

**POKÓJ** ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

**ŁADNY** pokój umeblowany, wszelkie wygody, telefon, odnajmę. Al. I Maaj 5 m. 4, front, I piętro.

**SŁONECZNY** umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 32, m. 6 (róg Gdańskiej).

**LOKAL** o czterech pokojach na Piotrkowskiej blisko Nawrot, nadający się na mieszkanie, biuro, warsztat lub dla Stowarzyszenia do oddania. Tel. 213-94 od 9—1 i 3—6. 314—2

## Obwieszczenie.

W dniu 31 maja 1932 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Fabryka wyrobów pończoszniczych „Parisette” właściciel Juljusz Damm i S-ka”, oraz jej współwłaścicielom Juljuszowi Dammowi i Leonowi Plucie, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 czerwca 1931 roku tymczasowo, 3) zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Ernesta Ostermana, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Rafała Kempnera, 5) oddać upadłych pod dozór poljeji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu, 6) nakazać opieczetowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłej firmy, oraz współników J. Damma, L. Pluty gdziekolwiek się one znajdują, 7) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H. 8) uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 roku, 9) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności, 10) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

\* \* \*

Podając powyższe do wiadomości — zawiadamiam, że dnia 7 czerwca 1932 roku o godz. 12 w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbędzie się Zgromadzenie Wierzycieli celem wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

(—) **Rafał Kempner**, adwokat Kurator.

**Tkálnia mechaniczna** przyjmuje robotę (na lon) na 42 calowych i 54 calowych krosnach. Specjalność: ciężkie towary Michel, Sienkiewicza 72, tel. 224-63.

## KUPCY

którzy polecają swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają zmniejszenia obrotów

## Instytut Kosmetyczny „SŁAWA”

Piotrkowska 175, tel. 138-76, poprz. ofic., parter m. 9. Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pielęgnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radioaktywne. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i karku. Trwale przyciemnienie brwi i rzęs. Upiększanie dzienne i wieczorowe. Helio-terapia. Lampa kwarcowa. Solux. D'arsonwalizacja.

## Najlepsze lody po 50 gr.

poleca

## CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 138-72 i 209-87

**PREMIJA:** Do każdej ch. wykupionych czterech porcj. lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wałek czekoladowy i wodę sodową darmo.

## Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

**Akwizycji ogłoszeń**  
**FUCHS**  
PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

## POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO i TANIO



**BIURO „IRENIT”**  
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

**Kto szanuje wzrok**  
**nosi ciemne okulary**

z firmy **SZYMON URBACH** sp. z o. o.  
Piotrkowska 33, tel. 222-23.

**SALA** 200 metrów kwadratowych o 10 oknach, I piętro, do wynajęcia zaraz lub później. Piotrkowska 116, Skład mebli, tel. 121-61. 1316-2

**DO WYNAJĘCIA** część sklepu frontowego. Wiadomość Piotrkowska 8, Epstein. 1300—3

**W CENTRUM** miasta umeblowany pokój z wygodami i telefonem do odnajęcia. Piotrkowska 67, m. 10. —1

**DO Odstąpienia** 4 pokoje z kuchnią, łazienka, I piętro, front. Radwańska 19, m. 4, telef. 137-07. —1

**SKLEPY**, lokale handlowe do wynajęcia. Wiadomość telefon 174-70, pomiędzy 2—5. —1

**ŁADNIE** umeblowany słoneczny pokój zaraz do wynajęcia. Gdańska 87, m. 1. 1326



**Od dziś „SCALA”**  
Tylko 4 występy!  
Codziennie o godz. 8 i 10 w.

Sensacyjna premiera wielkiej rewji p. t.  
**„SĄD nad WARSZAWĄ”**

Połączone zespoły b. artystów warsz. teatrów  
**„MORSKIE OKO” i „WESOŁY WIECZÓR”**  
BUKOJEMSKA, GABRIELLI, NIEMIRZANKA  
MACHERSKI, OLSZA, WALTER  
i DUET NEY na czele rekord. zespołu.

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr  
**SPLENDID**  
NARUTOWICZA 20.

Passe-partouts, bilety wolnych  
wejść i kupony ulgowe nie-  
ważne, aż do odwołania.

**Ceny miejsc na sezon  
letni — niższe**

Sala mechanicznie chłodzona

Najgłośniejszy obecnie  
amant Ameryki

**Dziś dawno oczekiwana premiera!**

**Clark Gable** oraz **Joan Crawford** w wielkim filmie  
fascynująca obyczajowym pt.  
**NIEWINNA GRZESZNICA**

(DANCE, FOOLS, DANCE)

Szaleństwa amerykańskich milionerów! — Rozpustne życie elity New Yorku! — Kulisy wielkich dzienników amerykańskich! — Początek seansów o godz. 6-ej, w soboty o godz. 2-ej po poł. Aparatura Western-Electric

## Ostrzeżenie!

Do mieszkańców m. Łodzi i okolicy.

W związku ze sprawą w Sądzie Okręgowym z dnia 25 maja r. b. o kradzież prądu elektrycznego, zarząd Stow. Zakładów Elektro-technicznych m. Łodzi i Wojew. ostrzega mieszkańców m. Łodzi i okolicy by na przyszłość nie powierzali żadnych robót elektrotechnicznych osobom nieposiadającym koncesji na prowadzenie robót.

Szereg osób nieuprawnionych do zakładania instalacji elektrycznych żeruje tylko na naiwności obywateli m. Łodzi, wprowadzając ich w błąd i narażając niewinnych na straty i na ponoszenie konsekwencji, wynikających z nieprzebiegowego sposobu wykonania robót elektrycznych.

Jednocześnie zaznaczamy, że ukarany instalator w skład członków naszego Stow. nie wchodzi.

Za Zarząd Stow. Zakł. Elektr.  
m. Łodzi i Województwa

(—) prezes: **Inż. I. Teitelbaum**  
(—) sekretarz: **Br. Sabela**  
(—) **A. Welswol** — skarbnik

Sala Filharmonji Narutowicza 20, tel. 213-84

**WYSTĘP TANECZNY**

SZKOŁY

**Haliny Krukowskiej**

Niedziela, 5 czerwca, godz. 11.30 r.  
Szczegóły w afiszach. Bilety od 1 zł. do 6 zł. oraz programy w cenie 30 gr. sprzedaje Kasa Filh.

### Zarząd

Fabryki Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych  
**„M. i T. Pikielni”, Sp. Akc.**

niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż wobec niedojścia do skutku w I terminie Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów,

zwołanego na dzień 27 maja r. b., odbędzie się ono w II terminie dnia 27 czerwca r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu Spółki, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 76 z tym samym porządkiem obrad i będzie w myśl § 8 Statutu Spółki prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek obrad: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931, 4) Wybór Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) Wynagrodzenie dla członków Zarządu i Komisji Rewiz., 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

**KUPOJCIE Z I-GO ZRÓDŁA**

WIELKI WYBÓR



**Wózków** dalekocieżnych

**Materaców** sprężynowych „PATENT”

**Łóżek** metalowych

**Wytymaczek** amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**  
**„DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73,  
TEL. 158-61, w podwórzu.

**DLA WYJEZDZAJĄCYCH**  
**NAD MORZE I NA LETNISKI**

rozpoczęliśmy sprzedaż  
następujących artykułów:

**Płaszczki kąpielowe**

pierwszorzędne wykonanie

**Towary na płaszczki kąpielowe**

**Prześcieradła kąpielowe**

**Ręczniki**

we wszystkich kolorach, wzorach i rozmiarach

**Dywaniki — Frotté**

**Kostjumy kąpielowe**

dla pań, panów i dzieci w wielkim wyborze

**Pyjamy**

damskie i męskie,  
gustowne zestawienie kolorów.

**Czapeczki plażowe**

białe i kolorowe

**Leżaki**

w wielkim wyborze

**Fotele amerykańskie**

składane

**Płótno na markizy**

w różnych kolorach

**Płótno na chodniki**

w różnych kolorach

**Płótno na leżaki**

wielki wybór kolorów

**Obrusy dla ogrodu**

w ślicznych kolorach i deseniach.

**Tkaniny letnie**

w różnych gatunkach  
w wielkim wyborze

**Bielizna dla pań, panów i dzieci**

w najlepszym wykonaniu, po cenach konkurencyjnych.

Zwracamy uwagę Szan. Klienteli na wszystkie inne towary Widzewskie, zwłaszcza marki **OK** o nieznanej dotąd, najwyższej jakości.

**KONSUM**  
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICINSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

### Ogłoszenie.

Zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie wyznaczenia ostatecznego terminu sprawdzenia wierzytelności upadłego Mojsze Cendera, syndyka tymczasowy masy upadłości wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu dni 14. —

Sprawdzenie wierzytelności w obecności Sędziego Komisarza odbędzie się 21-go czerwca 1932 roku o godz. 11 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, pokój nr. 15.

Jednocześnie wzywa się wierzycieli, aby w dniu 27 czerwca 1932 roku o godz. 11 stawił się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
adwokat **Mieczysław Zelmanowicz**

**MACA MASZYNOWA** codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

**SUCHARKI** na wzór KARLSBADZKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca anona **CUKIERNIA N. WEINBERGA**

Piotrkowska 38, tel. 149-82.

**Ceny niższe.**

Wydaje się codziennie: **śniadania, obiady jarskie i kolacje**

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Nawrot 7**, tel. 128-07  
od 10-12 i od 5-7

**OSŁABIEŃIE BLEDNICE**

leczny

**HEMOGEN**

oryginalny tylko

z firmą **KLAWE**

**Dom**

ew. pół do sprzedania

przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny, tel. 184-60.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i sasiubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej